



**PROFESOR
ALINA NOWICKA-JEŻOWA**

DOKTOR HONORIS CAUSA

KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II

Lublin
17 listopada 2016 r.

Niniejsza książka ukazuje się w serii
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
„Doktorzy Honoris Causa” Nr 16

Tłumaczenie dyplomu: dr Marian Babiński

KUL, Lublin 2016

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Al. Raclawickie 14, 20-950 Lublin
www.kul.pl

Ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński
Rektor KUL

Słowo Rektora KUL z okazji uroczystości nadania tytułu doktora *honoris causa* KUL Prof. Alinie Nowickiej-Jeżowej

Szanowna Pani Profesor!

Zaszczytem dla społeczności Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II jest zaproszenie Pani do grona doktorów *honoris causa* naszej Uczelni. Wdzięczni, że zechciała Pani przyjąć tę najwyższą godność uniwersytecką, z radością i dumą witamy w wielkiej rodzinie naszej Alma Mater. Radość nasza jest tym większa, że w związku z dzisiejszą uroczystością nie po raz pierwszy KUL pojawia się w niezwykle bogatej biografii zawodowej Pani Profesor. Była bowiem Pani naszym profesorem, kierownikiem Katedry Literatury Staropolskiej i Porównawczej, wygłaszała tu gościnne wykłady, współpracowała i nadal współpracuje z pracownikami naszego Uniwersytetu w realizacji projektów badawczych. Duma nasza jest tym większa, że zaszczytnym tytułem doktora *honoris causa* Uczelnia nasza może uhonorować wybitną uczoną, cieszącą się powszechnym autorytetem w zakresie historii literatury dawnej, angażującą się z oddaniem w życie naukowe, aranżującą i realizującą liczne i wielkich rozmiarów projekty badawcze. Imponująca erudycja, doskonały warsztat naukowca oraz potężny dorobek naukowy, organizacyjny i dydaktyczny Pani Profesor budzą najwyższy podziw i zasługują na ogromny szacunek.

Szanowna Pani Profesor!

Czcigodna Doktor Honoris Causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II!

Proszę raz jeszcze przyjąć wyrazy szczerego uznania i uroczystego podziękowania wspólnoty uniwersyteckiej naszej Uczelni. Proszę też przyjąć serdeczne życzenia dalszej znakomitej aktywności naukowej oraz tę oto dedykację, wyrażoną słowami naszego patrona św. Jana Pawła II skierowanymi do ludzi nauki: „[...] współczesny człowiek was potrzebuje. Potrzebuje waszej naukowej dociekliwości, waszej wnikliwości w stawianiu pytań i uczciwości w szukaniu na nie odpowiedzi. Potrzebuje tej swoistej transcendencji, jaka jest właściwa uniwersytetom. Poszukiwanie prawdy, nawet wówczas, gdy dotyczy ograniczonej rzeczywistości świata czy człowieka, nigdy się nie kończy, zawsze odsyła ku czemuś, co jest ponad bezpośrednim przedmiotem badań, ku pytaniom otwierającym dostęp do Tajemnicy. Jak ważne jest, by ludzka myśl nie zamykała się na rzeczywistość Tajemnicy, by człowiekowi nie brakło wrażliwości na Tajemnicę, by nie brakowało mu odwagi pójścia w głąb!

Niewiele jest rzeczy równie ważnych w życiu człowieka i społeczeństwa, jak posługa myślenia. «Posługa myślenia», o której mówię, to w swej istocie nic innego jak służba prawdzie w wymiarze społecznym”.



PROF. ALINA NOWICKA-JEŻOWA

**Uchwała Senatu
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II
z dnia 19 maja 2016 r.
w sprawie nadania tytułu doktora *honoris causa* KUL
prof. dr hab. Alinie Nowickiej-Jeżowej
(767/IV/1)**

Senat Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, na podstawie art.16 ust. 2 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 572, z późn. zm.) oraz § 9 ust. 2 Statutu KUL, na wniosek Rady Wydziału Nauk Humanistycznych, nadaje tytuł doktora *honoris causa* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, prof. dr hab. Alinie Nowickiej-Jeżowej.

Przyznając ten tytuł, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II pragnie wyrazić szacunek i uznanie dla działalności naukowej prof. dr hab. Aliny Nowickiej-Jeżowej, uczzonej, która w swej pracy najwyższe standardy naukowe łączy harmonijnie z wrażliwością na wartości chrześcijańskie i humanistyczne, dla jej wybitnych osiągnięć w badaniach nad dawną literaturą polską oraz jej miejscem w Europie, a także dla szczególnych zasług Pani Profesor w wielkodusznym inspirowaniu i kształceniu kolejnych pokoleń badaczy.

SUMMIS AUSPICIIS APOSTOLICAE SEDIS
NEC NON
SERENISSIMAE REI PUBLICAE POLONORUM

NOS

ANTONIUS DĘBIŃSKI
IURIS CANONICI DOCTOR HABILITATUS, IURIS SCIENTIARUM PROFESSOR
IN CATHOLICA UNIVERSITATE LUBLINENSI PROFESSOR ORDINARIUS
EIUSDEMQUE H. T. RECTOR MAGNIFICUS

MAGDALENA CHARZYŃSKA-WÓJCIK
LINGUARUM DOCTRINAE AC SCIENTIAE DOCTOR HABILITATUS
FACULTATIS SCIENTIARUM HUMANIORUM H. T. DECANUS SPECTABILIS

MIROSLAVA HANUSIEWICZ-LAVALLEE
LITTERARUM POLONARUM DOCTOR HABILITATUS, LITTERARUM HUMANIORUM PROFESSOR
IN CATHOLICA UNIVERSITATE LUBLINENSI PROFESSOR ORDINARIUS
PROMOTOR RITE CONSTITUTUS

IN
CLARISSIMAM ET ILLUSTRISSIMAM DOMINAM

ALINAM NOWICKA-JEŻOWA

QUAE TUM VIRTUTIBUS CHRISTIANIS OBTEMPERANS, TUM APPROBANS HUMANITATIS
VALORES AD SUMMUM USQUE PERVESTIGATIONIS GRADUM PERVENIT, CUM STUDIA
NOSTRATIUM LITTERARUM ANTIQUARUM PROVEHENDA CURAVIT IISDEMQUE SPLENDIDUM
IN EUROPA DESTINAVIT LOCUM
ITEMQUE MAGNANIMUM PROFESSOREM, QUI PROGENIEM PHILOLOGORUM NUMEROSAM
SEDULO INSPIRAVIT ET FORMAVIT

E SENTENTIA FACULTATIS SCIENTIARUM HUMANIORUM
A SENATU ACADEMICO COMPROBATA

DOCTORIS ARTIUM LIBERALIUM HONORIS CAUSA

NOMEN ET DIGNITATEM, IURA ET PRIVILEGIA CONTULIMUS
IN EIUSQUE REI FIDEM HOC DIPLOMA SIGILLO MAIORE CATHOLICAE UNIVERSITATIS LUBLINENSIS
IOANNIS PAULI II SACRATISSIMO CORDI IESU DICATAE SANCIENDUM CURAVIMUS

LUBLINI, DIE XVII MENSIS NOVEMBRIS A. D. MMXVI

RECTOR

ANTONIUS DĘBIŃSKI

PROMOTOR

DECANUS

MIROSLAVA HANUSIEWICZ-LAVALLEE

MAGDALENA CHARZYŃSKA-WÓJCIK

Prof. dr Giovanna Brogi
Università di Milano (Włochy)

Recenzja
dorobku naukowego
prof. zw. dr hab. Aliny Nowickiej-Jeżowej
w postępowaniu o nadanie Jej tytułu
doktora *honoris causa* Katolickiego
Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Nie jest możliwe przedstawienie na kilku stronach zasług Aliny Nowickiej-Jeżowej dla studiów polonistycznych. Ograniczę się zatem do kilku aspektów, które wydają mi się najbardziej znaczące z włoskiego i slawistycznego punktu widzenia.

Cała działalność akademicka oraz dydaktyczna Aliny Nowickiej-Jeżowej skupia się na literaturze polskiej, począwszy od wczesnego humanizmu aż po późny barok. Byłoby jednak błędem ograniczenie wizerunku tej uczzonej, reprezentującej najlepsze polskie tradycje akademickie, tylko do obrazu aktywności wrażliwej i pełnej erudycji interpretatorki niektórych gatunków oraz figur polskiej poezji renesansu i baroku.

Już w jej pierwszych pracach widoczna jest niezaspokojona ciekawość intelektualna, która prowadziła naszą Laureatkę do poszukiwań niezliczonych powiązań między zjawiskami sztuki literackiej a analogicznymi zjawiskami występującymi w kulturze wizualnej, muzycznej, w obyczajowości i środowisku. W pierwszych studiach poświęconych madrygałom

Autorka bada związki między proponowanymi przez polskich poetów i tłumaczy interpretacjami niektórych włoskich gatunków poetyckich i melicznych, co pozwala jej wskazać zarówno cechy stanowiące o podobieństwie „pieśni” polskich do włoskich, jak i różnice między nimi. Nie mniej widoczne w jej badaniach jest zwrócenie uwagi na inne problemy, z którymi filolog i tłumacz literatury musi się mierzyć: adaptacje dokonane przez polskich poetów, takich jak Kostka lub Grodziński, pokazują na przykład, że jeszcze w wieku siedemnastym tłumaczenie liryki miłosnej bezpośrednio z języka włoskiego sprawiało trudność, konieczny był zatem przekład pośredni z języka łacińskiego (*Madrygały staropolskie*, 1978). Alina Nowicka-Jeżowa od początku łączyła zatem zainteresowanie recepcją i przetworzeniem dziedzictwa intelektualnego, ideowego, figuralnego oraz socjokulturowego z fascynacją technikami oraz praktykami traduktologicznymi, co było specjalnością bardzo wówczas rzadką, prowadzaną najczęściej do rozwiązywania problemów czysto filologicznych lub badań dotyczących rozróżnienia między tłumaczeniem a naśladowaniem bądź też do kwestii oryginalności literatury polskiej (a także języka) względem literatury włoskiej lub łacińskiej. Już wówczas w zróżnicowanym i elastycznym spektrum metodologicznym, które charakteryzuje wszystkie późniejsze prace badawcze Aliny Nowickiej-Jeżowej, pojawia się pojęcie intertekstualności.

Nowatorski charakter jej prac przejawia się także w plastyczności, z jaką analizuje ona związki między tradycją klasyczną a ludową, wykazując, że pomiędzy tymi dwiema tradycjami powstają środki poetyckiego wyrazu o charakterze pośrednim, wprowadzające do liryki miłosnej, a także – w epoce baroku – do liryki religijnej, różnorodność rejestrów stylistycznych, w których pierwotne źródła inspiracji często stapiają się z wrażliwością autora przekładu. „Obce” pierwowzory przejawiają w ten sposób swoją siłę modelującą, ale powstające utwory poetyckie udowadniają swoją zdolność przystosowania się do oczekiwań publiczności, która nie chce „naśladować”, lecz przyswajać, od-twarzać, a następnie tworzyć rzeczy nowe.

Alina Nowicka-Jeżowa z głęboką erudycją i wrażliwością interpretacyjną poszukuje w systemie teorii literatury danej epoki podłoża, z którego wyrasta każde jednostkowe dzieło poetyckie. Dzięki głębokiej znajomości retoryki oraz poetyki XVI i XVII wieku Autorka trafnie odczytuje i interpretuje zjawisko marinizmu w Polsce, nadając temu zagadnieniu nowy wymiar w perspektywie historii literatury polskiej. Jej badania twórczości Giambattisty Marina oraz marinizmu stanowią również cenny przyczynek do studiów nad marinizmem europejskim i włoskim. Fundamentalna praca poświęcona Janowi Andrzejowi Morsztynowi uwzględnia również twórczość innych „mniejszych” poetów związanych z marinizmem, oddając w sposób niezwykle przejrzysty intertekstualną sieć wzajemnych powiązań łączących polskich poetów (wielkich i małych) z marinizmem we Włoszech i jednocześnie ukazując oryginalność tych twórców, a także różnorodność ich umiejętności adaptacyjnych oraz inwencji. Książka *Jan Andrzej Morsztyn i Giambattista Marino. Dialog poetów europejskich baroku* (Warszawa 2000), jak również jej doskonały przekład włoski z roku 2006, jasno ukazują europejski wymiar tego zjawiska. Z właściwą sobie dalekowzrocznością Autorka podkreśla niezaprzeczalny związek między włoskim marinizmem a analogicznymi zjawiskami we Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, zarysowując jednocześnie specyfikę obszarów peryferyjnych. Niewiele jest dzisiaj badań na ten temat, Alina Nowicka-Jeżowa wskazuje jednak jasno niezawodne metody badawcze pozwalające dogłębnie poznać zarówno cechy charakterystyczne marinizmu jako takiego, jak i wszelkich jednostkowych i narodowych jego odmian. Ponadto, jak słusznie podkreśla Autorka, marinizm należy postrzegać jako część szerszego nurtu baroku oraz całego fenomenu wieku siedemnastego, który nie wyczerpuje się w baroku literackim, lecz obejmuje także inne „dyskursy kulturowe” obecne w filozofii, teologii, badaniach naukowych, teorii politycznej, różnych rodzajach przekładów, a także w teorii literatury, poetyce i retoryce. Badania nad marinizmem i poezją Jana Andrzeja Morsztyna ze szczególną oczywistością ukazują właściwą Alinie Nowickiej-Jeżowej umiejętność uwzględniania punktu

widzenia i sugestii badaczy, którzy ją poprzedzili, i jednocześnie przedstawiania nowych syntez, które odpowiednio porządkują dane faktograficzne – pozwalając na właściwą interpretację każdego tekstu literackiego w jego kontekście kulturowym i społecznym – także świat idei stanowiący podłoże twórczości artystycznej oraz prawdziwie poetyckiej siły wyrazu, dzięki której czytelnik odtwarza w sobie emocję nadającą ekspresji słownej rzeczywistość wartość estetyczną.

Alina Nowicka-Jeżowa nigdy nie zapomina o tych wszystkich poetach, pisarzach, teoretykach i erudytach, którzy tworzą razem historię literatury, epoki czy nurtu poetyckiego, potrafi jednak z niezawodną intuicją rozpoznać owoc prawdziwego poetyckiego geniuszu, umie uchwycić głębię egzystencjalnych i religijnych niepokojów, które w twórczości wielkich poetów skrywa gra formalna i językowa – pozornie powierzchowna czy też ludyczna lub groteskowa.

Chociaż Włochy stanowią obszar uprzywilejowany z punktu widzenia zarówno badań teoretycznoliterackich, jak i analizy komparatystycznej tekstów literackich renesansu (nie zapomnijmy, że Alina Nowicka-Jeżowa poświęciła fundamentalne studia Janowi Kochanowskiemu oraz problematyce humanizmu włoskiego i polskiego), refleksja nad kształtowaniem się polskiej tożsamości kulturowej i literackiej stała się źródłem wielu prac, w których Autorka okazuje wielką otwartość wobec bogactwa kontaktów Rzeczypospolitej ze wszystkimi krajami europejskimi, a także różnorodności językowej i kulturowej wpisanej w wielowiekowe współistnienie Polaków z innymi narodami w granicach Rzeczypospolitej.

Całkowicie nowatorskie były wybitne prace, w których podejmowała tematy związane ze śmiercią, refleksję nad religią oraz koncepcjami tego, co nadprzyrodzone. Badania, które doprowadziły do powstania książki *Homo Viator-Mundus-Mors. Studia z dziejów eschatologii w literaturze staropolskiej* (Warszawa 1988), miały w sobie coś „rewolucyjnego” w epoce, w której „oficjalna” kultura faworyzowała inne obszary poszukiwań – o charakterze bardziej „społecznym”, a mniej „religijnym”. Jest to zresztą jeden z najważniejszych wątków refleksji kulturowej i literackiej,

prowadzonej z niezmienną kompetencją metodologiczną oraz przywiązaniem do obiektywizmu i powagą krytycznego podejścia, o czym świadczą dwie następne książki: *Pieśni czasu śmierci. Studium z historii duchowości XVI-XVII w.* (Lublin 1992) i *Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żałobnej* (Warszawa 1992).

Staranne wykształcenie filologiczne oraz nawyk dogłębnej analizy znaczenia dzieł i autorów, którymi się zajmowała, stanowiły gwarancję rzetelności jej hipotez również wtedy, gdy odbiegały one od głównych trendów krytycznoliterackich, następujących po sobie w różnych okresach powojennej historii Polski. Jej żywa dociekliwość i pragnienie poznawania wciąż nowych aspektów literatury oraz historii kultury i społeczeństwa zaowocowały zainteresowaniem nurtami platońskimi w szesnasto- i siedemnastowiecznej Polsce, badaniami nad rzadko podejmowaną w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych dwudziestego wieku tematyką śmierci oraz literatury związanej z kontekstem pogrzebowym w dawnej Polsce, a także studiami dotyczącymi zbiorów dokumentów i tekstów przechowywanych w Szwecji. Już w roku 1994, kiedy w Polsce dopiero zaczynało dostrzegać nowe perspektywy w badaniach stosunków między różnymi środkami językowymi i literackimi „dawnej” Rzeczypospolitej, praca na temat działalności bazylianów oraz ich roli pośredników między tradycją klasyczną a ludową, ukazująca nowe formy wzajemnego oddziaływania katolicyzmu i prawosławia, zawierała również tezy polemiczne w stosunku do dominujących interpretacji, w których główną rolę w prowadzeniu propagandy katolickiej wśród Ukraińców i Białorusinów przypisywano wyłącznie jezuitom.

Niestrudzoną działalność organizacyjną i programowanie rozległych syntez kulturowych opisali należycie inni koledzy. Monumentalna seria wydawnicza dotycząca historii polskiej kultury humanistycznej (*Humanizm. Idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej*) ujawnia rozległe horyzonty kulturowe jej pomysłodawczyni i organizatorki, a także ukazuje zaangażowanie około dwustu jej współpracowników wśród których znajduje się wiele wybitnych postaci światowej polonistyki.

W dwudziestu sześciu opublikowanych tomach (jedenastu monografiach i piętnastu tomach tekstów) przedstawiano niezrównaną syntezę – niezwykle bogatą i zawsze na najwyższym poziomie – umożliwiającą poznanie, badanie i ocenę wszelkich możliwych aspektów polskiej kultury literackiej i filozoficznej w jej wielorakich przejawach (etnicznych, religijnych, językowych, kulturowych) i różnorodnych związkach ze wszystkimi krajami europejskimi oraz tradycją klasyczną. Wkrótce światło dzienne ujrzą owoce nowego projektu, obejmującego okres od „długiego trwania” średniowiecza po nowożytność (*Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą*). Dzieło to będzie stanowić ważny wkład w badania nad ideami filozoficznymi, nad ogółem obrazów, stylów oraz nurtów literackich i kulturowych, które animowały życie społeczne i intelektualne Polski, a także jej niezliczone związki z najważniejszymi reprezentantami cywilizacji europejskiej. Opublikowane dotychczas liczne tomy, należące zarówno do pierwszej wielkiej serii wydawniczej, jak i do serii najnowszej, w sposób oczywisty ukazują nie tylko rozległość horyzontów inspirujących organizatorkę przedsięwzięcia (a także autorkę doskonałych wprowadzeń oraz istotnych rozdziałów dotyczących historii kultury i literatury), lecz także finezję krytycznego podejścia oraz umiejętność spokojnej i obiektywnej analizy najróżniejszych dziedzin ludzkiego poznania i odczuwania: od refleksji nad śmiercią i „rzeczami ostatecznymi” po radosne eksperymenty muzyczne, od miłości niebiańskiej po miłość ziemską, od „odkrycia” marinizmu polskiego po spory międzywyznaniowe, od badań nad literaturą religijną, teologiczną, mistyczną po najbardziej techniczne zagadnienia filologii, wersyfikacji, historii, archiwistyki. Nawet na poziomie metodologicznym uwidoczniają się misterne sploty analogii typologicznych, łączących pozornie odległe obszary kultury, nierozzerwalne niekiedy powiązania wpływu lub paralelizmu typologicznego, mającego podstawę we wspólnych źródłach teoretycznych oraz doświadczeniu kształcenia na uniwersytetach całej Europy, dialektyka łącząca spory ideologiczne i religijne ze wspólnymi źródłami humanistycznymi o charakterze klasycznym.

Te gigantyczne serie wydawnicze odsłaniają umiejętności dogłębnej analizy, rozległej syntezy oraz trafnej oceny estetycznej i kulturowej. Wszystko to umożliwi odbiorcom – nie tylko specjalistom i nie tylko polskim czytelnikom – dostęp do rzetelnej i obszernej wiedzy o kulturze przednowoczesnej Rzeczypospolitej. Dzieło to podkreśla również właściwą naszej Laureatce zdolność przyciągania uczniów. Wielu z nich poświęciło się później nowatorskim, samodzielnyim badaniom obejmującym szeroki zakres tematów, metodologii i epok. Wrażenie wywiera nie tylko liczba uczniów, lecz także jakość i oryginalność ich prac. Dzięki swojej wytrwałości i stałemu zaangażowaniu intelektualnemu i etycznemu Alina Nowicka-Jeżowa stworzyła prawdziwą szkołę specjalistów, którzy, działając w najlepszych polskich uczelniach, odgrywają obecnie absolutnie kluczową rolę w badaniach polonistycznych nad kulturą XVI i XVII wieku. Do ich zasług należy realizacja wielu projektów zainicjowanych przez Alinę Nowicką-Jeżową oraz przekazywanie rzuconych przez ich „mistrzynię” urodzajnych ziaren nowym pokoleniom, które z pewnością zagwarantują ciągłość polskiej tradycji badawczej, należącej – w dziedzinie nauk humanistycznych – do najlepszych w Europie.

Alina Nowicka-Jeżowa jest znana we wszystkich polonistycznych ośrodkach badawczych i dydaktycznych w Europie, a jej dzieło pozostaje fundamentalnym punktem odniesienia dla kolegów polonistów i slawistów ze wszystkich krajów. Mogę tylko wyrazić ogromną satysfakcję z powodu propozycji nadania tytułu doktora *honoris causa* tak znakomitej uczelni, jaką jest KUL, uczonej najlepiej reprezentującej na świecie prestiż wspianialej polskiej tradycji naukowej.

28.04.2016 r.

Tłum. Patrycja Mikulska

Prof. dr hab. Katarzyna Meller
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Recenzja

dorobku naukowego prof. zw. dr hab. Aliny Nowickiej-Jeżowej w postępowaniu o nadanie Jej tytułu doktora *honoris causa* Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Onieśmienie, gdy przychodzi formułować opinię o dokonaniach wybitnej uczoney, o ogromnym dorobku pisarskim, niekwestionowanym autorytecie w dziedzinie historii literatury dawnej, o niestrudzonej organizatorce życia naukowego, *spiritus movens* niezliczonych przedsięwzięć badawczych i dydaktycznych, słowem: o dorobku, którego ranga doprowadziła Panią Profesor dr hab. Alinę Nowicką-Jeżową w roku Jej jubileuszu do najwyższej, honorowej procedury akademickiej – ustępuje przed radością z powodu okoliczności, w jakich opinię tę trzeba wypowiedzieć.

Profesor Nowicka-Jeżowa jest uczoną niepospolitej miary, erudytką, najwybitniejszą współcześnie badaczką dawnej literatury polskiej, a jej ogromny i stale pomnażany naukowy, organizacyjny i dydaktyczny dorobek – owoc pięciu dekad nadzwyczajnej aktywności i pracowitości – swą rangą, rozmiarami i wszechstronnością budzi najwyższy szacunek i podziw. O *opus* tak ogromnym i różnorodnym zwykło się mówić:

„można by nim obdzielić wielu badaczy”. Otóż – nie można. Decydują o tym indywidualne, charakterystyczne cechy osobowości Pani Profesor, styl naukowego myślenia, pisania i działania, którymi nazaczyła swoje dokonania, a także ich absolutna wewnętrzna spójność. Dostrzegam ją w fenomenalnym przenikaniu (a nie tylko w harmonijnym łączeniu) trzech składników akademickiej aktywności: badań, dydaktyki i organizacji nauki. Humanistyka pojmowana nie jako profesja, ale jako formacja intelektualna, a zarazem światopoglądowa i etyczna – jest dla prof. Nowickiej-Jeżowej praktyczną wykładnią humanizmu, a ten – tak w swojej przeszłości, jak współcześnie – jest wyrazem postawy wobec wartości ściśle związanych z ludzką kondycją. Badawczy imperatyw rozpoznawania europejskich i staropolskich reinkarnacji cnoty *humanitas* ożywianej przez dwie fundamentalne greckie idee: *philantropia* i *paideia*, ściśle przylega do podejmowanych przez prof. Nowicką-Jeżową działań dydaktycznych i edukacyjnych oraz organizowania wspólnoty uczonych wokół ważnych celów. Jako profesor uniwersytecki służy kulturze w sensie, który za Cyncerem rozumie się jako „uprawę” człowieczeństwa poprzez kształcenie i wychowanie (*paideia*) oraz życie w przyjaźni z innymi ludźmi (*philantropia*) w poczuciu naturalnej wspólnoty losu i celów działania. Poniżej wskażę podstawę takiej oceny.

Nie sposób w tym miejscu omówić cały dorobek naukowy zamknięty, jak dotąd, w blisko czterystu publikacjach (w tym sześciu książkach o charakterze monograficznym). Poprzestać więc trzeba na wypukleniu najważniejszych cech i walorów twórczości naukowej prof. Nowickiej-Jeżowej.

Badawczą fascynacją prof. Aliny Nowickiej-Jeżowej jest literatura i kultura epok dawnych, szczególnie renesansu i baroku. W centrum badań uczonej znajdują się fenomeny literatury polskiej sytuowane wobec kultury europejskiej. Znakiem rozpoznawczym studiów historycznoliterackich i historycznokulturowych uczonej jest perspektywa komparatystyczna, inspiracja metodologiczna płynąca ze strony historii idei i estetyki oraz antropologii literatury. Są one obecne w monografiach:

w poświęconej erotykom zamkniętym w gatunkach poezji *per musica* – *Madrygaly staropolskie. Z dziejów liryki miłosnej w epoce renesansu i baroku* (1978), w wielostronnej panoramie literackiej tanatologii staropolskiej – *Homo Viator – Mundus – Mors. Studia z dziejów eschatologii w literaturze staropolskiej* (1988), w analizie pieśni o śmierci ujawniającej dialog nurtów kultury inspirowanych ideami humanistycznymi, reformacyjnymi i katolickimi – *Pieśni czasu śmierci. Studium z historii duchowości XVI-XVIII w.* (1992), w rekonstrukcji kultury sarmackiej zapisanej w poezji funeralnej – *Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żałobnej* (1992), w skromnie nazwanym monografią translatologiczną erudycyjnym obrazie polskiego marinizmu, eksplikującym naturę dawnych polsko-włoskich związków literackich – *Jan Andrzej Morsztyn i Giambattista Marino. Dialog poetów europejskiego baroku* (2000), i w odważnej, na wskroś oryginalnej syntezie *Barok polski między Europą a Sarmacją. Cz. I: Profile i zarysy całości* (2009-2011).

Autorka swobodnie porusza się po europejskiej przestrzeni kulturowej i literackiej od starożytności po wczesną nowożytność, z najwyższą więc kompetencją ukazuje literaturę Pierwszej Rzeczypospolitej jako oryginalną część kultury europejskiej, a literacką Europę jako kulturową całość, której elementy prowadzą dialog, wchodzą w relacje bliskie i przyjazne bądź antagonistyczne i kolizyjne. Pole, na którym te napięcia się ujawniają, to przestrzeń aksjologii, dyskusja o wartościach konstytutywnych dla polskiej tożsamości zbiorowej i indywidualnej, dla polskiej kultury, zapisanych w tekstach „myślicielskich”, jak je Pani Profesor nazywa za Juliuszem Domańskim, z dziedziny filozofii, prawa, religii, polityki i oczywiście w literaturze.

Na rozległym obszarze badań prowadzonych przez uczoną miejsce szczególne zajmuje Italia – ojczyzna genialnych, oryginalnych, wyrafinowanych poetów, i Rzym – stolica antycznego i chrześcijańskiego świata. „Italia mea est” – mogłaby sparafrazować zdanie Erazma z Rotterdamu o Polsce. Jest prof. Nowicka-Jeżowa spraw włosko-polskich wybitną znawczynią i koneserką. W rozprawach *Nowe piękno włoskiego baroku w poezji polskiej XVII wieku, Poeci polscy doby humanizmu wobec Rzymu, O petrarkizmie*

w liryce miłosnej Jana Kochanowskiego *uwag kilka, Italianizm Kochanowskiego – problem otwarty, Glosa do badań nad relacjami kulturowymi Rzeczypospolitej i Italii*, a w najwyższym stopniu w monografii *Jan Andrzej Morsztyn i Giambattista Marino. Dialog poetów europejskiego baroku* oraz pokrewnych studiach: *Mikołaj Grodziński, pierwszy polski uczeń G. B. Marina, Morsztyn i Marino – poeci dwóch kultur, Dyskusja z platońską koncepcją miłości w erotyce J. A. Morsztyna, Jeszcze o przekładach Jana Andrzeja Morsztyna, Giambattista Marino et Jan Andrzej Morsztyn: Traduction ou paraphrase* mistrzowsko, dzięki głębokiej erudycji i fenomenalnej znajomości źródeł oraz stanu badań, kreśli świeży obraz literackich i kulturowych relacji polsko-włoskich, odkrywa bogactwo inspiracji artystycznych, koryguje poglądy na temat polskiego petrarkizmu i marinizmu.

Prof. Nowicka-Jeżowa pieczołowicie rekonstruuje dynamikę i kierunek przemian dawnej kultury polskiej także dzięki studiom porównawczym prowadzonym przede wszystkim na obszarze europejskiej renesansowej i barokowej poezji, głównie marinistycznej. Perspektywa komparatystyczna w pracach uczoney to nie tylko kontekst wspierający rozumienie i poszerzający horyzont oglądu materii literackiej z jej ideową i estetyczną problematyką, lecz metoda, której celem jest zrozumienie oryginalnej postaci kultury staropolskiej w obrębie europejskiej. Uważnie więc wsluchuje się w wielogłos tej drugiej, w której brzmia imitacje i kontrapunkty, dialog kultur negocjujących granice swojej tożsamości. Narzędzia komparatystyki wzbogacane analizami translatologicznymi, pozwoliły uczoney zgłębiać problematykę petrarkizmu, marinizmu, italianizmu w tradycji staropolskiej, a przede wszystkim przenicować trwale stereotypy ksenofobiczności, prowincjonalizacji i peryferyjności polskiego baroku, ukazać ambiwalencję rodzimości i europejskości sarmatyzmu, w jaśniejszym świetle postawić wzajemne przenikanie się w kulturze polskiej XVI i XVII w. tego, co europejskie, i tego, co rodzime, a w polskim „konstrukcie tożsamościowym” wskazać syntezę elementów starożytnych i nowożytnych, uniwersalnych i lokalnych. Zaproponowany przez uczoną nowoczesny model badań komparatystycznych, pozwala tropić

multilateralne relacje, a w rezultacie przebudować obraz rzeczy literackich doby staropolskiej. Stosowane narzędzia komparatystyki dowiodły swojej użyteczności w nowatorskich rozpoznaniach z dziedziny poetyki historycznej analizujących sonet oraz nieopisane dotąd w polskich badaniach gatunki poezji *per musica*: madrygaly, padwany, serenady, willanelle.

Komparatystyka sprzymierzona z refleksją metodologiczną, historią i teorią przekładu literackiego inspirowała szereg zespołowych prac utrwalonych w tomach zbiorowych inicjowanych i redagowanych przez prof. Nowicką-Jeżową (np. *Prace z literatury polskiej i czeskiej na XI Międzynarodowy Kongres Słowistów w Bratysławie* – 1992, *Przekład literacki. Teoria – Historia – Współczesność. Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej w stulecie urodzin Jana Parandowskiego* – 1997, *Badania porównawcze. Dyskusja o metodzie* – 1998, *Barok polski wobec Europy. Kierunki dialogu* – 2003, *Barok polski wobec Europy. Sztuka przekładu* – 2005, *Drogi i rozdroża współczesnej komparatystyki europejskiej* – 2012).

W dokonywanej przez uczoną rekonstrukcji procesu historycznoliterackiego ujawnia się dialog idei, napięcie między trwaniem i zmianą. Obserwuje je ona na szerokim planie kultury europejskiej. Antyk inkorporowany do kultury wczesnonowożytnej Europy jest w studiach uczonej ponadhistorycznym, uniwersalnym punktem odniesienia w stawianiu i eksponowaniu problemów z rozmaitych dziedzin dawnej polskiej kultury i literatury (np. *Dyskusja z platońską koncepcją miłości w erotyce Jana Andrzeja Morsztyna; Lot Ikara – „nad siły”. Reinterpretacja mitu w erotyku z „Lutni” Jana Andrzeja Morsztyna*). Podobnie średniowiecze – fascynujące długim trwaniem i opalizujące w renesansowych i barokowych postawach wobec przemijania i kresu, metafizycznych zmaganiach duchowych, religijnych poszukiwaniach i najzupełniej świeckich ludzkich kłopotach z istnieniem (tu warto wskazać choćby wielkie partie wszechstronnie ujętych monografii literackiej tanatologii staropolskiej: *Homo Viator – Mundus – Mors. Studia z dziejów eschatologii w literaturze staropolskiej* (1988), *Pieśni czasu śmierci. Studium z historii duchowości XVI-XVIII w., Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żałobnej* (1992), czy studia *Długie trwanie* Bogurodzicy, „Nabożna rozmowa

świętego Biernata z Panem Jezusem, nowo narodzonym Dzieciątkiem” – tekst z kręgu mistyki cysterskiej). Uczona dogłębnie analizuje także dialog twórców barokowych z humanistyczną tradycją renesansową – poza mniejszymi studiami, jak *Dialog z humanizmem renesansowym w dziełach Piotra Skargi; Między tradycją a wyzwaniem przyszłości. Doświadczenie pokoleń trydenckich; Siedemnastowieczna poezja funeralna w kręgu tradycji renesansowych. Przekształcenia i przewartościowania*, śmiało kreśli obraz humanistycznych źródeł baroku w syntezie *Barok polski między Europą i Sarmacją*. Właśnie w tym dziele wyraźniej niż w innych publikacjach zarysowało się zainteresowanie prof. Nowickiej-Jeżowej historią kultury. Badaczka obserwuje, tak w obiegu elitarnym, jak powszechnym, formy społecznej interioryzacji tradycji w ówczesnych reinterpretacjach i aktualizacjach mitów (np. arkadyjskiego, etnogenetycznego), przemianach wzorców osobowych (np. Cyncynata), rytuałów. Odczytuje na nowo treści ideologii sarmatyzmu, śledzi oddziaływanie reform trydenckich, formowanie religijności katolickiej, szkoły duchowości monastycznej i świeckiej etc. Ze znanstwem wskazuje reguły wewnętrznej więzi w epoce pozostającej pod znakiem dewizy *unitas in diversitate*, zasady scalające tak zróżnicowaną i pełną sprzeczności kulturę, idee dominujące i integrujące elementy tej złożonej formacji kulturowej.

Rozprawy Aliny Nowickiej-Jeżowej mają mocny grunt w szerokiej, imponującej erudycji literaturoznawczej, historycznej, teologicznej, filozoficznej, kulturowej oraz w wysokiej próbie filologicznym kunszcie – świadczą dobitnie o wartości czasu oddanego spokojnej i rzetelnej pracy naukowej. W publikacjach uczonej jednakowo widoczne są rygor i nie-naganność warsztatu historyka literatury i kultury wczesnonowożytnej – cecha dobrej starej szkoły naszej dyscypliny – i swoboda myśli, twórcza radość, *amor scientiae*, od wieków wpisana w etos profesora uniwersytetu. Alina Nowicka-Jeżowa uprawia sztukę interpretacji, która zachowuje ślad osobistej fascynacji fenomenem autorskiej indywidualności (Kochanowskiego, Miaskowskiego, Jana Andrzeja Morsztyna, ale też twórców *minorum gentium*), tajemnicą procesu twórczego, ale i elementarnego ludzkiego doświadczenia. Metodę hermeneutyczną pobudza i stroi wewnętrzny

kamerton: osobista wrażliwość i uwewnętrznione przez badaczkę głęboko humanistyczne przeświadczenie – w wielu wypowiedziach Pani Profesor ujawniane – o trwaniu dóbr duchowych ponad czasem i przestrzenią, w nieprzerwanej i spójnej, mimo przemijania postaci świata, tradycji kulturowej. W tej tradycji zamieszkała jako badacz, jako profesor uniwersytetu. Literatura pozostaje dla uczoney konceptualizacją idei i depozytariuszem wartości mających decydujący wpływ na człowieka, jego stosunek do życia, do innych ludzi, do urządzeń społecznych i politycznych, do kultury itd. Zrozumienie literatury, hermeneutyka tekstu prowadzi do spraw ludzkich, filologia jest prostą drogą humanisty – prowadzi od tekstu do zrozumienia mądrości i piękna dawnej literatury. Z tak zakrojonych studiów prof. Nowickiej-Jeżowej wylaniają się złożone człowiecze sprawy: jednostki uwikłanej w konflikty egzystencjalne i religijne (*Polaków złotego wieku portret własny. O humanistycznych elegiach autobiograficznych; Sacrum w poezji Jana Kochanowskiego; Jan Kochanowski wobec protestantyzmu*) i wspólnoty z jej zbiorową świadomością, mentalnością, wzorcami i stereotypami (*Mit trzech braci, czyli projektowanie wspólnoty słowiańskiej w historiografii średniowiecznej i renesansowej; Uwagi o świadomości narodowej i europejskiej pisarzy polskich epok dawnych – od Anonima Galla do Kochanowskiego; Zapis tożsamości w literaturze epok dawnych; Jana Kochanowskiego myśli o wolności; Między tradycją a wyzwaniem przyszłości. Doświadczenie pokoleń trydenckich; Adam and the Animals. From Hussovius to Brach-Czajina*).

Monografie, studia przypadku, artykuły problemowe uczoney – choć skończone, w sensie autorskiej realizacji zagadnienia badawczego – zawierają w sobie załączek studiów dalszych, otwierają się w stronę dalszych eksploracji. Podejmuje je sama, z wierności podjętym zobowiązaniom intelektualnym, trwalej fascynacji przedmiotem badań, a także z powodu potencjału korekcyjnego poczynionych ustaleń – na przykład w ślad za gruntowną monografią *Jan Andrzej Morsztyn i Giambattista Marino. Dialog poetów europejskiego baroku* (2000) idą studia: *La poesia degli oggetti. L'arte concettistica di Jan Andrzej Morsztyn-marinista* (2008); *Jeszcze o przekładach Jana Andrzeja Morsztyna* (2005); *Nowe piękno włoskiego baroku w poezji polskiej*

XVII wieku (2005); *Giambattista Marino et Jan Andrzej Morsztyn: Traduction ou paraphrase* (2008) i in., a rozległe, szczegółowe rozprawy o kulturze i literaturze baroku wieńczy synteza *Barok polski między Europą i Sarmacją* (2009-2011). Filologiczna akrybia uczonej i szacunek dla tekstu źródłowego jako podstawy wszelkich procedur badawczych naturalnie skierowały ją do prac edytorskich. Dzięki nim przywrócone zostały polskiej kulturze unikatowe i cenne zabytki dawnego piśmiennictwa. W opracowaniu prof. Nowickiej-Jeżowej otrzymaliśmy krytyczne wydania utworów zapomnianego marinisty Mikołaja Grodzińskiego (1980) oraz jego *Fortuny Adonidesowej* (1991), edycję *Komedyi rybaltonskiej nowej* (1988), wzorcową edycję *Zbioru rytmów* Kaspra Miaskowskiego (1995), *Pieśni ruskich z rękopisu Biblioteki Muzeum Czartoryskich* (1996) oraz, pod jej redakcją naukową, pięć tomów edytorskich ogłaszanych w zainicjowanych przez uczoną seriach „Polonika w Riksarkivet Skoklostersamlingen” i „Humanizm polski. Inedita”.

Dążenie do kompletności dostrzegalne jest w strukturze dwóch, nie mających precedensu w dziedzinie badań literatury staropolskiej, śmiałych i nowatorskich projektów naukowych zainicjowanych i koordynowanych przez prof. Nowicką-Jeżową. Efektem pierwszego: *Humanizm. Idee, nurty, paradygmaty w kulturze polskiej* (2008-2011) – jest dwanaście woluminów syntez historycznokulturowych oraz, zebranych w dwóch seriach „Inedita” i „Polonica”, czternaście tomów edycji krytycznych polskich dzieł literackich wyrastających z tradycji humanistycznej. Syntezy i nowo wydane źródła roztaczają w perspektywie diachronicznej i synchronicznej panoramę kultury polskiej od XV wieku do współczesności: przedstawiają humanistyczne *iunctim* europejskiej wspólnoty kulturowej, długie trwanie idei humanistycznych w kulturze polskiej, znaczenie humanizmu w formowaniu różnych aspektów tradycji kulturowej, świadomości narodowej, zbiorowej i indywidualnej. Drugi, obecnie realizowany projekt, komplementarny wobec wcześniejszego: *Kultura Piernuszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą. Hermeneutyka wartości* zapowiada wszechstronną prezentację dziedzictwa kulturowego XV-XVIII wieku

jako integralnej części kultury europejskiej, oryginalnej struktury aksjologicznej Pierwszej Rzeczypospolitej kształtującej się w dialogu z Europą, wielostronne relacje i transmisję wartości literackich, estetycznych, politycznych i religijnych. Szczegółową problematykę uzmysławiają tytuły zaplanowanej całości: *Wśród krajów Północy, W przestrzeni Południa, Wartości polityczne Rzeczypospolitej Obojga Narodów, Monastycyzm XV–XVIII w. Między teologią a duszpasterstwem powszechnym na ziemiach Korony doby przedtrydenckiej, Formowanie kultury katolickiej w dobie potrydenckiej, Luteranizm, kalwinizm i antytrynitaryzm w kulturze Pierwszej Rzeczypospolitej, Między Wschodem a Zachodem. Prawosławie i unia, Wiek XVIII między tradycją a oświeceniową współczesnością*. Prof. Nowicka-Jeżowa sprawuje pieczę naukową nad całością przedsięwzięcia, ma też niemały własny udział autorski w wielu problemowych syntezach, sama przygotowała koncepcję i redakcję naukową tomu *Drogi duchowe katolicyzmu polskiego XVII wieku*.

Jasność, precyzja i elegancki styl wywodu naukowego prof. Nowickiej-Jeżowej sprawiają, że jej prace czyta się nie tylko z zainteresowaniem i pożytkiem, ale zwykłą czytelniczą przyjemnością, i wówczas gdy podąża się za błyskotliwymi, „koronkowymi” interpretacjami utworów lirycznych, i gdy śledzi się szeroki plan w syntetycznych ujęciach problemowych. Struktura, kompozycja, argumentacja wywodów uczonej dają przykład rozumowego piękna. Rozprawy prof. Nowickiej-Jeżowej, pisane dla znawców, dla adeptów są nie tylko nieocenionym źródłem wiedzy, ale i cennym przykładem rzetelności badawczej, finezji interpretacyjnej i pożytku z wierności paradygmatowi badań filologicznych. Dlatego są obowiązkowym składnikiem intelektualnego i metodologicznego wyposażenia uniwersyteckiego wykładowcy i należą do kanonu lektur studentów kierunków humanistycznych.

Dziś, gdy jesteśmy świadkami, jak sądzi wielu — kryzysu idei humanizmu, zarówno klasycznego, jak oświeceniowego, i kryzysu humanistyki jako dyscypliny, prace prof. Nowickiej-Jeżowej niosą krzepiące przesłanie: pokazują trwałość humanizmu jako idei antropologicznej i wartości tradycji humanistycznej w polskiej i europejskiej wspólnocie kulturowej

oraz ocalają wiarę w humanizm jako aksjologiczną podstawę humanistyki. W dziedzinie badań literaturoznawczych jej emanacją jest filologia, która właściwymi sobie narzędziami, z szacunkiem dla historycznego ukorzenia tekstów, kieruje do świata idei zdeponowanych w literaturze. Dbalność o tożsamość filologii, co jest stałą troską i osiągnięciem prof. Nowickiej-Jeżowej, pokazuje, iż polonistyka nie zdradzająca swoich klasycznych narzędzi może być nowoczesna i płodna.

Śledząc dokonania prof. Nowickiej-Jeżowej zauważyć łatwo, iż badaczka przynależy do humanistycznej *respublica litteraria*, której idea i realizacja są jej tak bliskie. Peregrynując naukowo po literaturze europejskiego baroku, realnie podążała szlakami staropolskich „petit tours” i tropami artystycznych inspiracji dawnej literatury i kulturowych relacji do Bolonii, Mediolanu, Pizy, Padwy, Genui, Urbino, Pragi, Paryża, Nancy, a także Sztokholmu, Berlina, Wiednia, Debreczyna. W kontaktach z zagranicznymi ośrodkami akademickimi dokonywała autentycznej wymiany myśli, czy to korzystając z możliwości pogłębionych kwerend źródłowych i bibliotecznych (np. dla realizacji projektu „Classicising and Anti-Classicism Tendencies in Polish Baroque Literature” w latach 2013-2014 jako beneficjentka Subsydium Profesorskiego Fundacji na Rzecz Nauki Polski w Uniwersytecie „La Sapienza” na zaproszenie Dipartimento di Storia, Culture e Religioni), czy to dzieląc się wiedzą na wykładach gościnnych, seminariach i konferencjach, czy to uczestnicząc w międzynarodowych sieciach i projektach badawczych: „European Network for Baroque Cultural Heritage” (La Sapienza-Università di Roma, 2006-2014), „Edytorstwo oraz interpretacja tekstów literackich XVI – XVIII wieku” (Uniwersytet w Mediolanie, 1996-1999), „Polska skrifter på Skokloster slott: Polonicasamlingen” (Stockholms Universitet oraz Kungliga Vitterhets Historie och Antikvitets Akademien, Wennergrens Centrum 2004-2006),

„Canons de la culture et thematisation de l'histoire en Europe Centrale” (Nancy II, Paris IV. Sorbonne, Uniwersytet Karola w Pradze, Uniwersytet w Budapeszcie, Uniwersytet w Bratysławie, 2004-2006), „Kultura polskiego baroku w Europie XVII wieku” . Publikując swoje rozprawy w języku włoskim, angielskim, francuskim, litewskim, ukraińskim, rosyjskim, wprowadza je do międzynarodowego obiegu naukowego i dostarcza Europie wiedzę o polskim renesansie i baroku jako integralnej części ówczesnej kultury. Tu warto wskazać, spośród wielu, tłumaczenie na język włoski klasycznej już monografii komparatystycznej *Jan Andrzej Morsztyn i Giambattista Marino – Dialog poetów europejskiego baroku: Morsztyn e Marino. Un dialogo poetico dell'Europa Barocca* (Roma 2001) oraz zbiorowy tom *Humanism in Polish Culture* (Frankfurt am Main 2011), summariusz ustaleń projektu *Humanizm: Idee, nurty, paradygmaty w kulturze polskiej* kierowanego przez Panią Profesor.

Akademickie *curriculum* prof. Nowickiej-Jeżowej wypełniają działania tak mnogie i różnorodne, że śmiało można stwierdzić, iż Uniwersytet jako „arcydzieło ludzkiej kultury” jest fascynacją życia Pani Profesor. Uniwersytetowi zorganizowanemu według demokratycznego porządku kolegialno-korporacyjnego służyła, pełniąc odpowiedzialne funkcje na macierzystej uczelni: dziekana Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, członka Senatu UW, dyrektora Instytutu Literatury Polskiej UW, kierownika wielu jednostek naukowych, przewodniczącej zespołów, członka rad naukowych, komitetów, komisji eksperckich. Wielu działaniom Pani Profesor jako członka wspólnoty akademickiej przyświeca idea integracji społeczności humanistów w wymiarze lokalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym. Krążeniu idei i wymianie doświadczeń oraz zespoleniu różnych środowisk służą niestrudzenie organizowane konferencje, wykłady wybitnych badaczy, także z zagranicy (jak Michał Masłowski, Rolf Fieguth, Nullo Minissi), „Czwartki staropolskie”, animowanie interdyscyplinarnych zespołów (np. Zespół Badań Literackich nad Historią Kultury Epok Dawnych UW 1994-2007), Międzywydziałowy Zespół Komparatystyki Uniwersytetu Warszawskiego, 2003-2013).

Trwale rezultaty przyniosło też zaangażowanie Pani Profesor w zorganizowanie w 1995 r. Zjazdu Polonistów, dzięki czemu odnowiona została tradycja środowiskowych debat nad kondycją i tożsamością ich dyscypliny. W przededniu kolejnego, szóstego już Światowego Kongresu Polonistów (Katowice, czerwiec 2016) objawia swą trafność idea wzmocnienia więzi między działającymi na całym świecie badaczami literatury i kultury polskiej i powołania Międzynarodowego Naukowego Komitetu Studiów Polonistycznych (obecnie mającego status stowarzyszenia). Pierwszy kongres w 1998 r., zorganizowany osobiście przez prof. Nowicką-Jeżową, sprawującą wówczas funkcję przewodniczącej Komitetu Nauk o Literaturze PAN, zgromadził uczestników z ponad stu ośrodków naukowych z trzech kontynentów i po raz pierwszy pozwolił poznać skalę badań prowadzonych nad literaturą polską za granicą. Dalekowzrocza inicjatywa powołania serii wydawniczej „Nauka o Literaturze Polskiej za Granicą” i naukowa nad nią piecza ugruntowały rolę prof. Nowickiej-Jeżowej jako promotorki współpracy znawców polskiej literatury aktywnych za granicą z uczonymi działającymi w kraju i integracji badań w obrębie wspólnej przecież dyscypliny. Seria wprowadziła do polskiego obiegu czytelniczego czternaście wartościowych monografii literaturoznawczych m.in. M. Delaperrière, M. Masłowskiego, M. Ciccarini, S. Nikolajewa, J. Schulte, G. Brogi Bercoff, L. Marinello, A.W. Lipatowa, R. Fiegutha, Andrei Ceccherello, S. Nowak-Stallman i in. Poza serią, ale pod redakcją naukową Pani Profesor ukazało się polskie wydanie jednej z najcenniejszych syntez polskiej literatury barokowej, dwutomowa *Panorama poezji polskiego baroku* Claude’a Backvisa (2003).

Zamysł budowy *universitas* odczytać też można z projektowanych zbiorowych zadań badawczych. Pani Profesor doprowadziła do realizacji dwóch z rozmachem i wyobraźnią zaplanowanych przedsięwzięć, wspomnianych wyżej serii: „Humanizm. Idee, nurty, paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej” (2008-2011) oraz „Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w Europie. Hermeneutyka wartości” (2012-2016). Każdy z nich zaangażował blisko dwustu badaczy z wielu polskich

i zagranicznych uniwersytetów. Poza wymiernymi efektami naukowymi, walorem tych inicjatyw było wykreowanie autentycznej więzi w zespołach wykonawców, wyzwolenie sił synergii i wzbudzenie satysfakcji ze wspólnej, pasjonującej twórczej pracy. Prof. Nowicka-Jeżowa niestrudzenie stymuluje wysiłek potężnej grupy badaczy, służy radą i, jak *demon Socratis* (w platońskim rozumieniu), koryguje „ścieżki mylne”. W koncepcji tych projektów dostrzegam nie tylko rozpoznanie przez ich inicjatorkę istotnych a zaniedbanych potrzeb poznawczych współczesnej humanistyki, ale rys jej osobowości profesorskiej – uczonej poczuwającej się do odpowiedzialności za uniwersytet w jego misji intelektualnej i etycznej: poznawania i tworzenia kultury, badania i eksponowania, także w sferze społecznej, dziedzictwa kultury polskiej.

Prof. Nowicka-Jeżowa ceni dyskusję, konfrontację poglądów, intelektualne pobudzenia płynące z rozmowy. Jako referentka kilkaset razy prezentowała wyniki swoich badań i przemyśleń na konferencjach krajowych i zagranicznych. Zaprojektowane i zorganizowane przez Panią Profesor konferencje zawsze były ważnymi wydarzeniami naukowymi, a ich wyniki, utrwalone w formie zbiorowych monografii, stały się nierzadko kamieniami milowymi w historii literatury polskiej. W ich tematyce odzwierciedlały się nurtujące badaczkę tematy i bliskie jej inspiracje metodologiczne historią idei, antropologią literatury i nowoczesnymi modelami badań komparatystycznych, np.: *Literatura polskiego baroku w kręgu idei* (1993), *IV Polsko-Niemiecka Konferencja Polonistyczna* (1995), *Przekład literacki. W stulecie urodzin Jana Parandowskiego* (1995), *Badania porównawcze. Dyskusja o metodzie* (1997), *Inspiracje platońskie literatury staropolskiej* (1998), *Barok polski wobec Europy. Kierunki dialogu* (2002), *Barokomy przekład literacki i artystyczny* (2003), *Teatr doby renesansu w Padwie. Historia – inspiracje – dokonania twórcze* (2010), a w ostatnich latach konferencje dotyczące zagadnień humanizmu (2007, 2008, 2011) podsumowujące rezultaty koordynowanego przez Panią Profesor projektu *Humanizm. Idee, nurty, paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej*.

Nie mniej imponujący jest dorobek prof. Nowickiej-Jeżowej jako nauczyciela akademickiego. Jej dydaktyka nie jawi się jako powinność odciągająca od pracy naukowej, ale jako integralna część misji człowieka uniwersytetu. Dla historii literatury w kursie akademickim szukała nowych dróg: dbając o tożsamość polonistyki, projektowała zarazem rozmaite oryginalne działania nadające studiom historycznoliterackim charakter interdyscyplinarny i komparatystyczny, sytuujący refleksję literacką na gruncie historii kultury, tworzyła innowacyjne, autorskie programy nauczania, animowała też rozmaite formy edukacji. Dotąd wypromowała siedemdziesięciu magistrów i ośmiu doktorów (dysertacje doktorantów zostały niemal bezwyjątkowo obronione z wyróżnieniem, opublikowane i oceniane jako ważne dokonania), nie da się jednak policzyć adeptów polonistyki i studiów humanistycznych, dla których była mentorką, a to dzięki mądrej zasadzie włączania młodych badaczy do aktualnie realizowanych projektów badawczych. Niestrudzenie organizowała wielopokoleniowe, interdyscyplinarne fora dyskusyjne, na których juniorzy zdobywali pierwsze szlify w kontakcie z doświadczonymi badaczami, była tutorem prac edytorskich, opiekunem indywidualnego rozwoju studentów *Collegium Invisibile* i doktorantów z zagranicy (w ramach realizowanego w Instytucie Badań Interdyscyplinarnych Artes Liberales UW); jest promotorem wymagającym, inspirującym i życzliwym.

O autorytecie prof. Aliny Nowickiej-Jeżowej w środowisku naukowym świadczy Jej członkostwo w najbardziej prestiżowych towarzystwach i organizacjach naukowych, takich jak: Polska Akademia Umiejętności (członek korespondent od roku 2006, od roku 2013 jako członek czynny); Towarzystwo Naukowe Warszawskie (od 1994 r., od 2005 r. jako członek zwyczajny), Zespół Badań nad Literaturą Religijną KUL, Towarzystwo Literackie im. Adama Mickiewicza, Międzywydziałowy Zespół Komparatystyczny UW (od 2007 r. przewodnicząca), Międzynarodowy Naukowy Komitet Studiów Polonistycznych (którego była twórczynią w roku 1998), *Istituto Petrarca* w Mediolanie. Od roku 2013 jest członkiem Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów Naukowych. Była

też członkiem i przewodniczącą Komitetu Nauk o Literaturze PAN. Prace naukowe prof. Nowickiej-Jeżowej wielokrotnie honorowały nagrody Rektora Uniwersytetu Warszawskiego, Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (1979, 1990, 1993, 2001), a zwieńczyło odznaczenie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (2011) oraz wyróżnienie zasług dla kultury polskiej przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (2010).

W tym miejscu nie można pominąć naukowych i przyjacielskich związków prof. Aliny Nowickiej-Jeżowej z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim. Mają one różne wymiary: Pani Profesor była przez kilka lat zatrudniona na stanowisku profesora i kierowała Katedrą Literatury Staropolskiej i Porównawczej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (1991-1993), współpracowała z Zakładem Badań nad Literaturą Religijną KUL i nieprzerwanie współdziałała z badaczami z dzisiejszej Katedry Literatury Staropolskiej. Zorganizowana w tych dawnych lubelskich czasach, w roku 1993 w Kazimierzu nad Wisłą konferencja „Literatura polskiego baroku w kręgu idei”, jak to zawsze się dzieje w przypadku inicjatyw prof. Nowickiej-Jeżowej, znalazła swój ciąg dalszy w cyklicznych „Kołokwiach Staropolskich”, kontynuowanych po dziś dzień przez Katedrę Literatury Staropolskiej KUL i Pracownię Literatury Staropolskiej IBL PAN. Plonem tych kilkunastu już naukowych agonów, zwykle z udziałem niegdysiejszej inicjatorce, są ważne tomy zbiorowe, a w wymiarze społecznym – autentyczne więzi środowiskowe, scalające indywidualności badaczy rzeczy staropolskich w humanistyczną *in varietate concordia*.

Gdyby powyższe uwagi podsumować w formalnym języku recenzji, trzeba by skostatować ogrom, rangę i trwałość dorobku prof. Aliny Nowickiej-Jeżowej oraz jej fundamentalne zasługi dla organizacji życia naukowego. W formule opinii towarzyszącej procedurze doktoratu honorowego konkluzję można ująć uroczyściej: przed czterdziestu laty prof. Nowicka-Jeżowa złożyła przysięgę doktorską, ślubując prowadzenie badań naukowych „*studia impigro labore culturos et provecturos, non sordidi lucri causa, nec ad vanam captandam gloriam, sed quo magis veritas*

propagetur et lux eius, qua salus humani generis continetur, clarius effulgeat [ochoczo i gorliwie [...], nie z chęci marnego zysku czy dla osiągnięcia próżnej sławy, lecz po to, by tym bardziej krzewiła się prawda i jaśniej błyszczało jej światło, od którego zależy dobro rodzaju ludzkiego]. Cała twórczość naukowa prof. Aliny Nowickiej-Jeżowej jest solennym wypełnieniem tego przyrzeczenia, a godność doktora *honoris causa*, jaką Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II zamierza Panią Profesor obdarzyć, uroczystym tego faktu potwierdzeniem.

Prof. dr hab. Mirosława Hanusiewicz-Lavallee
Instytut Filologii Polskiej
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Laudacja

**na cześć Pani Profesor Aliny Nowickiej-Jeżowej
z okazji nadania Jej tytułu doktora *honoris causa*
Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II**

Magnificencjo Księżę Rektorze,
Prześwietny Senacie Akademicki,
Dostojna Laureatko – Pani Profesor,
Wysoka Rado Wydziału Nauk Humanistycznych,
Czcigodni Goście,
Szanowni Panie i Panowie,
Droga Młodzieży Akademicka,

„Miłują tedy ludzie cnotę, a przy cnocie naukę...” – pisał Jan z Czarnolasu, którego twórczość zajmuje ważne miejsce w pracy naukowej naszej dzisiejszej Laureatki, i szkicował tym samym podstawowe rysy klasycznego ideału *humanitas*, platońsko-cycerońskiej idei „człowieczeństwa kwalifikowanego”, pojmowanego jako zadanie, którego realizacja wymaga kultywowania rozumu i mowy, by można było na tej właśnie drodze osiągnąć *virtus*. Wspólnota Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II nadaje dziś najwyższe wyróżnienie Uczzonej, która czyni

humanitas nie tylko jednym z głównych przedmiotów swych naukowych poszukiwań, ale i osobistym celem moralnym, która odsłania w swych pracach zakorzenienie kultury polskiej w wielkiej europejskiej tradycji klasyczo-humanistycznej. Ukazuje także, jak dialog z nią może animować oraz przekształcać współczesność czy też po prostu naszą pracę badawczą, sprzeciwia się temu, co w studiach humanistycznych powierzchowne i hasłowe. Uczy niezgody na dokonujący się na naszych oczach proces kurczenia się logosfery, uczy odwagi w upominaniu się o respekt dla tych idei i wartości, które fundowały kulturę europejską od tysiącleci. Tę postawę wierności naukowej i humanistycznej *virtus* chcemy dziś w szczególny sposób uhonorować.

Pani Prof. dr hab. Alina Nowicka-Jeżowa, profesor zwyczajny Wydziału „*Artes Liberales*” Uniwersytetu Warszawskiego, odbywała studia polonistyczne w Uniwersytecie Jagiellońskim, gdzie w roku 1974 pod kierunkiem Profesora Tadeusza Ulewicza, wybitnego badacza literatury dawnej, uzyskała doktorat. Już rok wcześniej została zatrudniona na Uniwersytecie Warszawskim, któremu pozostaje wierna do dziś, lecz w ciągu swej wieloletniej pracy akademickiej służyła wiedzą i doświadczeniem także innym środowiskom i uniwersytetom, w tym również Katolickiemu Uniwersytetowi Lubelskiemu, w którym w latach 1991-1994 kierowała Katedrą Historii Literatury Staropolskiej. To właśnie Pani Profesor Nowicka-Jeżowa nadała kierunek wielu inicjatywom badawczym, które z wdzięcznością dziś kontynuujemy, stała się też dla naszego środowiska wzorem naukowej odpowiedzialności. W ciągu ponad czterech dekad swej pracy Pani Profesor gościła na wielu uczelniach europejskich, wygłaszała wykłady na uniwersytetach włoskich, francuskich, niemieckich, szwedzkich, austriackich, czeskich. Z oddaniem i znamiennym szacunkiem dla innych pełniła rozliczne funkcje mające wielkie znaczenie nie tylko dla macierzystego uniwersytetu, ale i dla środowiska akademickiego w Polsce i poza jej granicami; była m.in. dziekanem Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, przewodniczącą Komitetu Nauk o Literaturze Polskiej Akademii Nauk, inicjatorką i pierwszą przewodniczącą

Międzynarodowego Naukowego Komitetu Studiów Polonistycznych, jest członkiem Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów Naukowych. Tych skądinąd zaszczytnych funkcji Pani Profesor Nowicka-Jeżowa nigdy nie traktowała jako źródła osobistych splendorów – były dla niej jedynie kolejnymi wymiarami służby. Uczestniczyła i uczestniczy w pracach zespołów oraz rad redakcyjnych wielu pism i serii naukowych. Czterokrotnie wyróżniona Nagrodą Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia naukowe, była laureatką konkursów Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, w roku 2010 zaś uzyskała Odznakę Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. Jest członkiem czynnym Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Istituto Petrarca w Mediolanie, autorką blisko czterystu publikacji naukowych; wiele z Jej rozpraw ma dziś fundamentalne znaczenie dla współczesnej wiedzy o piśmiennictwie polskim XVI i XVII wieku.

Nie sposób tu w pełni przedstawić roli dzisiejszej Laureatki jako organizatorki życia naukowego, licznych sympozjów, konferencji i kongresów. Wielkim sukcesem, ale też ogromnym przedsięwzięciem organizacyjnym stały się zwłaszcza dwa, czyli Zjazd Polonistów z 1995 roku oraz Pierwszy Kongres Polonistyki Zagranicznej (1998). W tym pierwszym wypadku Pani Profesor Nowicka-Jeżowa, podówczas dziekan Wydziału Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, przyczyniła się do odnowienia i odrodzenia tradycji regularnych spotkań polonistów z całego kraju, w drugim zaś wprost zainicjowała cykl kongresów, które odbywały się później w Gdańsku, w Poznaniu, w Krakowie, w Opolu i Katowicach. Organizowany osobiście przez Profesor Nowicką-Jeżową, sprawującą wówczas funkcję przewodniczącej Komitetu Nauk o Literaturze PAN, pierwszy kongres z tego cyklu zgromadził uczestników z ponad stu ośrodków naukowych z trzech kontynentów i pozwolił poznać skalę badań prowadzonych nad literaturą polską za granicą. Na łamach „Kultury” paryskiej bardzo pochlebnie wypowiedział się o jego osiągnięciach Jerzy Giedroyc. Liczne przedsięwzięcia naukowe, w które Profesor

Nowicka-Jeżowa niezwykle skutecznie włącza polonistów pracujących w ośrodkach zagranicznych, sprawiają, że stała się dla nich prawdziwym człowiekiem-instytucją, a zarazem znakomitą „wizytówką” polskiej historii literatury i humanistyki w ogóle; śmiało wytycza szlaki łączące odległe czasem środowiska naukowe i – przekonana o konieczności międzynarodowego dialogu w badaniach nad literaturami poszczególnych narodów – bardzo subtelnie i mądrze go inicjuje.

To zainteresowanie problematyką funkcjonowania kultury polskiej w kontekście porównawczym, dające o sobie znać także w wymiarze organizacji życia naukowego, znajduje wyraz przede wszystkim w ukształtowaniu samego warsztatu badawczego dzisiejszej Laureatki i w dużej mierze orientuje Jej studia. Badania prowadzone przez Panią Profesor od początku wyróżniało rozległe spektrum komparatystyczne i interdyscyplinarne, choć także wyraźne inspiracje metodologią historii idei; te cechy warsztatu dały o sobie znać już w Jej pierwszej monografii *Madrygaly staropolskie. Z dziejów liryki miłosnej w epoce renesansu i baroku* (Wrocław 1978), ale w szczególny sposób uwidoczniły się w bardzo ważnym cyklu książek, które uczyniły Ją najwybitniejszą znawczynią staropolskiej literatury epicedialnej oraz wątków i motywów eschatologicznych w dawnym piśmiennictwie nie tylko polskim: *Homo viator – mundus – mors. Studia z dziejów eschatologii w literaturze staropolskiej* (1988), *Sarmaci i śmierć. O staropolskiej poezji żałobnej* (1992), *Pieśni czasu śmierci. Studium z historii duchowości XVI-XVIII w.* (1992). To dzisiaj prace klasyczne, podstawowe dla poznania i zrozumienia tak bogatego w dobie staropolskiej nurtu poezji funeralnej oraz uzasadniającej go refleksji antropologicznej i religijnej, omawiające jej najważniejsze gatunki i formy wyrazu, struktury wyobraźni, topikę. Budząca podziw erudycja w zakresie dzieł literatury dawnej sprzymierza się w tych pracach z gruntowną znajomością innych tekstów kultury, obeznaniem z dyskursem filozoficznym i teologicznym, dziełami sztuki i muzyki, z rozumieniem staropolskiego obyczaju, tak bowiem Alina Nowicka-Jeżowa zawsze rekonstruuje kontekst, w którym dokonuje eksplikacji i interpretacji utworów literackich. Są one dla niej częścią bogatej polifonii kultury, w której

dzieło staje się jednym z głosów, uczestniczy w harmonii, domagającej się rozpoznania.

Wśród licznych prac Aliny Nowickiej-Jeżowej szczególne miejsce zajmuje monografia *Jan Andrzej Morsztyn i Giambattista Marino* (2000; niewiele później niż edycja polska ukazała się w Rzymie również wersja włoska: *Morsztyn e Marino. Un dialogo poetico dell'Europa barocca*), będąca zarówno analitycznym (bo skupionym na utworach Morsztyna), jak i syntetycznym (z racji obszernej panoramy tradycji) obrazem polskiego marinizmu i jego antecedencji. Pracą tą – niezwykle erudycyjną, lecz dającą również wzorcowe przykłady subtelnej analizy translologicznej – Profesor Nowicka-Jeżowa nie tylko potwierdziła swoją pozycję wybitnej znawczyni renesansowych i barokowych relacji polsko-włoskich, którym już wcześniej poświęciła wiele odkrywczych rozpraw, lecz także zaproponowała nowoczesny model badań komparatystycznych, dla których zdyscyplinowana lektura porównawcza badanych tekstów jest konieczną podstawą, celem jednak okazuje się konfrontacja różnicujących dane kultury systemów wartości etycznych i estetycznych.

To podejście widoczne jest również w powstającej i jeszcze nieukończonej syntezie polskiej literatury barokowej. Tom I tego dzieła, zatytułowanego *Barok polski między Europą a Sarmacją*, ukazał się w latach 2009-2011, a daje ono nie tylko całościowe, panoramiczne ujęcie prezentowanej epoki, ale także własną jej interpretację, proponuje nową hierarchizację nurtów i zjawisk, porządkuje i objaśnia ich dynamikę. Kolejne rozdziały tej fascynującej książki wiodą czytelnika w świat idei filozoficznych epoki, w przestrzeń kultury religijnej, mitów, ale też etosu polskiej literatury sarmackiej. Synteza ta przynosi obraz prawdziwie europejskiego polskiego baroku, nawiązującego śmiało, twórczy dialog z narodami „starszej Europy”, radośnie i bez kompleksów zawłaszczającego rozległe przestrzenie jej dziedzictwa, ale gospodarującego w nich w sposób autonomiczny, odzwierciedlający niepowtarzalny i Rzeczypospolitej tylko właściwy zespół wartości, którego swoistości nie zawsze jesteśmy świadomi.

Nie jest łatwo zgromadzić grupę uczonych i koordynować ich współpracę, o czym przekonuje się każdy, kto kiedykolwiek podjął trud realizacji zespołowych przedsięwzięć badawczych, lecz trwale ukształtować środowisko, które łączyć będzie prawdziwa pasja poznawcza, uznanie dla tych samych wartości i standardów naukowych, a także więzy wzajemnego zaufania i przyjaźni – to zadanie wymagające szczególnie charyzmatu. Wielki osobisty autorytet naukowy Pani Profesor Nowickiej-Jeżowej, Jej nadzwyczajna odpowiedzialność i zaangażowanie we wszystkie aspekty moderowanych przez Nią przedsięwzięć badawczych, prawdziwie nadludzka pracowitość stowarzyszona z urzekającym entuzjazmem, a przy tym wielkoduszość, wrażliwość, łagodna stanowczość, nieskończona cierpliwość wobec słabości innych – wszystkie te rzadkie przymioty sprawiły, że wokół dzisiejszej Laureatki powstało środowisko naukowe, które od lat już wspólnie realizuje coraz to nowe przedsięwzięcia badawcze. „Miłują tedy ludzie cnotę, a przy cnotcie naukę...”

W tej szczególnej roli inspiratora i koordynatora zespołowych badań Profesor Alina Nowicka-Jeżowa osobiście zredagowała wiele ważnych i często przywoływanych w literaturze przedmiotu tomów zbiorowych, podejmujących problematykę historii idei oraz inspiracji filozoficznych w literaturze staropolskiej, zagadnienia komparatystyczne i translato logiczne, wreszcie problemy funkcjonowania tradycji humanistycznej w kulturze polskiej. Pod Jej znakomitą redakcją naukową ukazuje się od roku 1997 seria wydawnicza „Nauka o Literaturze Polskiej za Granicą”, w której publikowane są książki najwybitniejszych badaczy literatury polskiej pracujących poza granicami naszego kraju. Odgrywa ona wielką rolę w integracji badań nad literaturą i kulturą polską, niezależnie od szerokości geograficznej, na której są podejmowane. Poza serią, ale pod redakcją naukową Pani Profesor ukazało się też polskie wydanie jednej z najcenniejszych syntez polskiej literatury barokowej, czyli dwutomowa *Panorama poezji polskiego baroku* Claude’a Backvisa (2003). Innym bardzo ważnym przedsięwzięciem wydawniczym zainicjowanym i koordynowanym przez

Profesor Nowicką-Jeżową stały się „Polonika w Riksarkivet. Skoklostersamlingen”; w czterech kolejnych tomach wydane tu zostały nieznane dotychczas (lub niemające krytycznej edycji) teksty literackie i materiały źródłowe, zachowane w archiwach szwedzkich i wcześniej niedostępne dla polskich badaczy.

Inicjatywy badawcze Laureatki związane z funkcjonowaniem tradycji humanistycznej w kulturze polskiej w największym jednak stopniu przyczyniły się do ukształtowania środowiska i zespołu naukowego, o którym tu była mowa, a owoce tych prac zaliczyć można nie tylko do najwybitniejszych osiągnięć Laureatki, ale i – zapewne – powojennej humanistyki polskiej. Monumentalna seria książek *Humanizm: Idee, nurty, paradygmaty w kulturze polskiej* (2008-2011), będąca efektem niezwykle szeroko zakrojonego projektu, którego inicjatorką i koordynatorem była właśnie Profesor Nowicka-Jeżowa, stała się – jak zauważali recenzenci – „koniecznym punktem odniesień w humanistyce, nie tylko polskiej”¹, prawdziwym *opus magnum*². W ramach tego bezprecedensowego przedsięwzięcia powstało jedenaście tomów syntez historycznokulturowych oraz czternaście tomów krytycznych edycji niewydanych wcześniej polskich dzieł literackich wyrastających z tradycji humanistycznej. Projekt, którego Twórczyni i Koordynatorka z niezwykłą kompetencją pokierowała pracami ogromnego, liczącego ponad sto siedemdziesiąt osób zespołu uczonych ze wszystkich niemal uniwersytetów polskich, a także wielu uczelni europejskich, pozwolił na rozpoznanie swoistości najważniejszych nurtów kultury polskiej jako odwołujących się, na różnych etapach swego rozwoju, do podstawowych wartości tradycji humanistycznej, wykazanie jej roli w procesie kształtowania się wspólnoty kulturowej w Polsce i w Europie. Opierając się na sformułowanym przez Profesor Nowicką-Jeżową założeniu, mówiącym o szczególnej roli paradygmatu

1 A. Kijewska, *Humanizm: idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej*, „Pamiętnik Literacki” 2013, z. 1, s. 240.

2 J. Starnawski, *Uwagi na temat publikacji „Humanizm: idee, nurty i paradygmaty humanistyczne w kulturze polskiej”*, „Pamiętnik Literacki” 2013, z. 1, s. 257.

humanistycznego w zetknięciach kultury polskiej i europejskiej, współtwórcy projektu śledzili na wielu poziomach jego „długie trwanie” i transformacje, jakim podlegał. Analiza jego oddziaływania zwłaszcza w epokach porenansowych pozwoliła na zmianę optyki i częściową redefinicję wielu zjawisk kulturowych. Podjęte zostały zagadnienia badawcze nieuwzględniane w dotychczasowych studiach, wyznaczono nowe obszary badań, dokonano odkryć źródłowych i sformułowano nowe interpretacje. Owoce projektu, przedstawione międzynarodowej społeczności naukowej w formie odrębnego tomu wydanego w języku angielskim³, spotkały się z żywym zainteresowaniem za granicą i stały się przedmiotem konferencji i dyskusji zorganizowanych na uniwersytetach w Austrii, Szwecji, USA.

Choć bogactwo dotychczasowych osiągnięć bez wątpienia zapewniło Pani Profesor Nowickiej-Jeżowej trwale miejsce w dziejach polskiej humanistyki, to właśnie cechą Jej postawy naukowej jest ciągle otwarcie na nowe, nieustannie się pojawiające problemy badawcze. Ich horyzont, ze swej istoty bezkresny, szczęśliwie dla nas wszystkich wodzi Ją na pokuszenie, wabiąc kolejnymi pytaniami. Skupiony wokół Pani Profesor zespół badawczy mierzy się więc – pod Jej przewodnictwem – z wyzwaniem stworzenia nowej komparatystycznej syntezy kultury Rzeczypospolitej przedrozbiorowej. Celem tego przedsięwzięcia jest rozpoznanie jej aksjologicznej odrębności, ujawniającej się właśnie w dialogu z Europą. Spośród dwunastu zaprojektowanych i przygotowywanych tomów ukazało się już pięć, a nad wszystkimi Pani Profesor Nowicka-Jeżowa sprawuje – jak zwykle – troskliwą pieczę i nadaje ton wszystkim podejmowanym dla potrzeb tej serii inicjatywom badawczym.

Pani Profesor Nowicka-Jeżowa uczyniła szczególnie wiele dla wprowadzenia modelu kształcenia komparatystycznego i interdyscyplinarnego do studiów polonistycznych; Jej propozycje metodologiczne stawały się wzorem dla młodych uczonych i pozwalały im kształtować kolejne

3 *Humanism in Polish Culture*, red. A. Nowicka-Jeżowa, W. Pawlak, P. Urbański, Peter Lang Verlag: Frankfurt am Main 2011.

prace w perspektywie znacznie szerszej, niż do tego skłaniały dotychczasowe standardy polskiej humanistyki. Wkładu Pani Profesor Nowickiej-Jeżowej w edukację młodej kadry naukowej z różnych ośrodków akademickich nie można sprowadzić jedynie do tradycyjnych ról promotora czy recenzenta w skądinąd bardzo licznych przewodach doktorskich czy habilitacyjnych. Zaświadczyć może o tym każdy, kto kiedykolwiek doznał Jej niezwyklej dobroci. Jest w Jej postawie wobec młodych adeptów nauki, których Opatrzność stawia na Jej drodze, energia bezinteresownego zachwytu, za którym w ślad idzie wierna i mądra życzliwość. Profesor Nowicka-Jeżowa z prawdziwym zaangażowaniem śledzi drogę młodych uczonych, wspiera ich rozwój, ułatwia publikację, konsultuje kolejne przedsięwzięcia, zaprasza na konferencje i do udziału w organizowanych przez nią zebraniach naukowych i seminariach. Nie ma tu podziału na uczniów „własnych” i „cudzych” – jest właśnie zachwyty dla człowieka, jego osobowego i intelektualnego bogactwa, które Pani Profesor odkrywa ze znamioną dla siebie wrażliwością i przenikliwością.

„Milują tedy ludzie cnotę, a przy cnotcie naukę...”. Prosimy dziś Panią Profesor, by zechciała przyjąć doktorat honorowy Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II jako wyraz tego właśnie umiłowania – i by w ten sposób na zawsze już pozostała częścią także naszej wspólnoty akademickiej. Niech *artes*, w których Pani Profesor z niezrównaną subtelnnością odczytuje wierny oddźwięk Logosu, niech *virtus*, którą w Niej podziwiamy i która tak wielu z nas inspiruje, promieniują z tym większą siłą i przemieniają również nas. „Amor [...] nullo amato amar perdona” – pisał Dante. Dostojna i tak nam droga Pani Profesor, przyznam, że nie bez pewnego egoizmu, bo człek przecież z natury ułomny, na to właśnie liczymy.

Prof. dr hab. Alina Nowicka-Jeżowa

Wykład

Magnificencjo, Księżę Rektorze,
Wysoki Senacie,
Czcigodna Pani Dziekan i Znakomita Rado Wydziału Nauk
Humanistycznych,
Wielce Szanowne, Pani Promotor i Panie Recenzentki,
Drodzy Goście, Koledzy i Studenci,

Decyzja Prześwietnego Senatu o przyznaniu tytułu doktora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego jest dla mnie wielkim, zaszczytnym wyróżnieniem. Przyjmuję tę godność z wdzięcznością i pokorną świadomością, jak niedoskonale są moje osiągnięcia, ale też z radością i dumą, że staję się członkiem społeczności akademickiej Uczelni, która w nauce polskiej zajmuje miejsce szczególne i jest opromieniona splendorem obecności świętego Jana Pawła II.

Przemówienie Pani Promotor oraz recenzje Pań Profesor Giovanny Brogi i Katarzyny Meller poruszyły mnie głęboko jako wyraz uznania, że prace, kontynuowane przez półwiecze, okazały się pożyteczne, ale również jako świadectwo przyjaźni utrwalonej wspólnymi studiami nad literaturą epok dawnych.

Profesor Mirosława Hanusiewicz-Lavallee przedstawiła, zgodnie z regułami *genus demonstrativum*, nie tyle rzeczywistą osobę (daleką od ideału), ile wizję badacza literatury i kultury polskiej. Ta piękna kreacja skłania do

wypowiedzenia w ważnej i doniosłej chwili – wobec znakomitego audytorium – nurtujących mnie myśli o kondycji humanisty w Polsce Anno Domini 2016. Jeśli refleksje, nie aspirujące do wykładu, lecz pozostające osobistym wyznaniem, zabrzmią jak credo, niech to będzie usprawiedliwione przez wzgląd na niecodzienne okoliczności.

Nakloniona przez Recenzentki i Promotorkę do spojrzenia w przeszłość, widzę za sobą długą drogę. Rozpoczęła się od dziecięcych fascynacji balladami Mickiewicza i szkolnych wtajemniczeń w świat łaciny, prowadziła przez Akademię Krakowską do Warszawy, a po latach także na Katolicki Uniwersytet Lubelski. Ze spokojem sumienia mogę powiedzieć, że szłam wytrwale w obranym kierunku. Z poczuciem niedosytu patrzę na plony, ubogie w porównaniu z owocami dojrzewającymi w ogrodzie muz.

Dokąd prowadzi szlak, który przemierzali przede mną mistrzowie, dziś już nieżyjący, i wraz ze mną koledzy, wciąż młodszy, wciąż liczniejsi?

Platonicy uczyli, że kresu nie można upatrywać na horyzoncie aktualnie dostrzeganym, bo przed oczami wędrowca pojawiają się coraz to nowe widoki. Moim oczom ukazywały się kolejno przestrzenie poezji, sztuki, muzyki, filozofii, ale stałym doświadczeniem było poczucie ich nieostateczności; imperatyw podążania dalej.

Uczniowie Platona dowodzili też, że *curriculum vitae* zmierza do Prawdy ukrytej w sferze idei. Lecz – co to jest Prawda? Pytanie postawione, nie po raz pierwszy, w pretorium namiestnika rzymskiego, nurtuje naukę współczesną bardziej niż kiedykolwiek i częściej niż w ubiegłych stuleciach zyskuje odpowiedzi sprzeczne z przeświadczeniami, jakimi przez wieki kierowała się chrześcijańska Europa. Wybór jednej z nich wynika z rozstrzygnięć indywidualnych, dlatego powinien być osłonięty powściągliwością i szacunkiem dla adwersarzy, charakterystycznym dla kultury polskiej i poświadczonym wielokrotnie – od koncyliarystów krakowskich i zwolenników *via communis* do reisty Tadeusza Kotarbińskiego i zaprzyjaźnionej z nim karmelitanki. Jednak ten cenny przekaz bywa dziś z przestrzeni publicznej oddalany. Słysząc wypowiedzi apodyktyczne,

stygmatyzujące odmienne poglądy, szczególnie gdy odnoszą się one do sfery transcendentnej. Równocześnie pojawiają się deklaracje relatywistyczne lub pragmatyczne, a wraz z nimi twierdzenie, że wobec niestnienia prawdy obiektywnej adept sztuk wyzwolonych bądź to tworzy wizje całkowicie dowolne i dezaktualizujące się *in actu oculi*, bądź to wykorzystuje umiejętność perswazji w służbie ideologiom. Skutkiem tych tendencji jest dewaluacja w osądzie społecznym humanistyki jako rzeczy niepotrzebnej, rozpraszającej się w konfrontacji z rzeczywistością. Wysoki prestiż i zaufanie społeczne do uniwersytetu, a w szczególności do historii i nauki o literaturze, zwanej od lat powojennych ogólnie literaturoznawstwem, wydają się wspomnieniem odległych czasów Ignacego Chrzanowskiego, autora *Historii literatury niepodległej Polski*.

Czy jest to stan rzeczy nieodwracalny? Czy młodzi uczeni wierzą jeszcze w godność, wartość i niezależność swojej pracy, służącej dobru i pięknu złożonemu w kulturze? Czy mogą nadal, zgodnie ze złożoną przysięgą doktorską, szukać prawdy?

Nie trzeba uzasadniać, że poszukiwaniom tym winna towarzyszyć pokorna, a zarazem realistyczna świadomość ograniczeń umysłu ludzkiego, który nie obejmuje całej Prawdy, złożonej w Bogu, lecz tylko fragmenty niezmierzonej rzeczywistości (częściej przypadkowe niż reprezentatywne), poddaje je ulomnej werbalizacji i włącza w narrację, z natury rzeczy subiektywne. Co więcej, badany przedmiot załamuje – jak zwierciadło – promień prawdy we właściwy sobie sposób. Prawda odkrywana w literaturze jest niedostępna z innego niż literacki punktu widzenia. Prawda ukryta w sztuce nie będzie odczytana w dziele filozoficznym. Mądrość filozofa bywa niedostrzegana w innych porządkach poznania.

Mimo tych przeszkód humanista powinien przedzierać się w stronę prawdy przez zasłony uwarunkowań historycznych i społecznych, rozpowszechnionych mniemań, przez schematy i stereotypy myślowe. W przedsięwzięciu tym, wymagającym determinacji, dobrych rad udziela epistemologia średniowieczna, która projektowała akt integrujący zmysły, pamięć, rozum spekulatywny, umysł obdarzony godnością kontemplacji,

a na koniec serce – centrum osoby, tajemnicze miejsce spotkania człowieka z Bogiem. Z doktryny tej płynie pouczenie, że dane nam władze aktywizują się i zespalają, jeśli zostanie jasno określony cel badań. Jest nim zrozumienie i wyjaśnienie świata ludzkiego, odzwierciedlającego się w artefaktach kulturowych. Wobec tak sformułowanego zadania humanistyka staje się nauką i sztuką zarazem. Dwoista jej natura wymaga usilnego wzbogacania erudycji, ale też przeniknięcia jej światłem poznania sapiencjalnego. Bez niego wszelka wiedza usycha jak odcięty od krzewu pęd winorośli, przeznaczony do wrzucenia w ogień.

Przedmiot studiów: *res humanae* to zbiór różnorodnych, niepowtarzalnych elementów. Posiadają one właściwą sferze ludzkiej autonomię i przez to wymagają uszanowania. Dlatego nie istnieje „jedynie słuszna” metoda; trzeba szukać adekwatnej do danego obiektu perspektywy poznawczej. Przydatne okazują się zarówno procedury dawne, oparte na trwałych podstawach, jak koncepty dzisiejsze. Metodologia humaniorów powinna być nadto ożywiona „duchem prób”. Wielokrotne obserwacje tego samego zjawiska w innym aspekcie, z innego punktu widzenia, wzbudzają inspirujące skojarzenia i tworzą pole napięć. Usytuowany w nim tekst przedstawia się jaśniej i wyraźniej, mówi o sobie więcej.

Z perspektywy historycznego oddalenia widać, że przewyciężenie modelu scjentystycznego w okresie tzw. przełomu antypozytywistycznego wyzwoliło humanistykę z reżimu „ścisłości” i przyniosło jej życiodajne inspiracje. Jednak podejmowane współcześnie, najczęściej z pozycji postmodernistycznych, decyzje o odrzuceniu klasycznego paradygmatu powodują nieraz – obok ożywienia i wzbogacenia dyskusji – także skutki negatywne: lekceważenie zgromadzonej wiedzy i przyzwolenie na arbitralne uogólnienia. Osłabiają one poczucie odpowiedzialności za słowo, naruszają reguły pracy naukowej, to jest postępowania podporządkowanego prawom logiki, rygorom metody i pryncypiom etyki.

Wśród nurtów innowacyjnych zaznaczają się koncepcje niechętne tzw. eurocentryzmowi. Zapożyczając metaforę od Emanuela Tesaura powiedzmy, że ich zwolennicy wypływają na fali przeciwnej tradycyjnemu

kierunkowi „żeglugi filozoficznej” na ocean kultury globalnej, na którym próżno szukać stałych kontynentów, pojawiają się tylko krótkotrwałe interференce przypadkowo się spotykających postaw i stylów życia.

Uwagi te nie deprecjonują wielokrotnie i skutecznie ponawianego buntu przeciw bezwładności metodologicznego *status quo*. Chcą tylko przypomnieć, że nowe propozycje nie powinny liberalizować kryteriów naukowości ani też eliminować kwerend źródłowych oraz wymagających wszechstronnej wiedzy przedsięwzięć edytorskich i analityczno-interpretacyjnych, lecz wyzyskać je w pełni i podnieść na poziom „humanistyki rozumiejącej”, w hermeneutycznym tego słowa znaczeniu.

Droga hermeneutyki, wyznaczona przez Arystotelesa, chrześcijańskich egzegetów biblijnych, filologów renesansowych, siedemnastego i osiemnastowiecznych, a przetwarzana oryginalnie przez mistrza *Geisteswissenschaft* Wilhelma Diltheya, Martina Heideggera, Hansa-Georga Gadamera i Paula Ricoeura, wydaje się na tle szerokiego spektrum współczesnych propozycji metodologicznych szczególnie wiarygodna. Umożliwia głębokie odczytanie zawartego w tekstach przesłania oraz uwewnętrznienie materii historycznej, ważne ze względu na nieradki dziś brak zrozumienia dla przeszłości, a wręcz programowe jej pomijanie.

Szczególnym atutem hermeneutyki jest równoważenie relacji między przedmiotem poznania (który nie powinien podlegać obcemu jego naturze procederowi czy też powziętej apriorycznie tezie) i podmiotem poznającym: osobą obdarzoną wyobraźnią, władzą sądenia i wolnością. Dodajmy, że relacje te sytuują się w centrum renesansowej doktryny o tekście jako uobecnieniu twórcy i o intensywnym dialogu dzieła z interpretatorem. Jak wskazywał Józef Tischner, dialog – zakorzeniony w deliberacyjnej tradycji naszej kultury – ujawnia związki elementów odległych i uczy, jak szukać prawdy bez presumpcji, za cenę ryzyka błędu i wysiłku przezwyciężania skamielin intelektualnych i osadów inercji.

Zaufaliśmy hermeneutyce, tworząc przed trzema laty, z udziałem kolegów z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i uniwersytetów Warszawskiego, Jagiellońskiego, Marii Curie Skłodowskiej i Adama Mickiewicza,

projekt „Kultura Pierwszej Rzeczypospolitej w dialogu z Europą. Hermeneutyka wartości” i staraliśmy się nadać jej orientację aksjologiczną, przygasały bowiem rozważania w tym zakresie. Takie ukierunkowanie podjętych zespołowo prac wynikało z przekonania, że świat ludzki jest sferą wartości, a historia kolejnych pokoleń to dzieje podejmowanych zbiorowo i indywidualnie prób ich interpretacji i realizacji. W domenie wartości usytuowane jest także poznanie naukowe, regulowane zobowiązaniami moralnymi humanisty wobec obiektu studiów, siebie samego i potencjalnych odbiorców.

Zdaję sobie sprawę z kontrowersyjności tego stwierdzenia w kontekście opinii o niezależności twórców i badaczy od kodeksu etycznego. Proklamowane jako osiągnięcie doby ponowoczesnej, wyzwolonej z traumy przymusów, nie są one wszakże zjawiskiem nowym. Przykładem wspomniany przez Panią Promotor marinizm włoski i polski. Poświęcałam mu swego czasu uwagę i rozumiałam, że skutkiem odrzucenia przez poetę-libertyna uznanego społecznie systemu wartości była narcystyczna autokontemplacja w lustrach dzieł sztuki i literatury oraz skupienie sił twórczych na podtrzymywaniu egotycznego mikrokosmosu artystycznego, na rozpaczliwej w istocie samoobronie przed świadomością jego wątpliwości, przelotności i fikcyjności. Warto i w naszych czasach wziąć ten casus pod uwagę.

Zobowiązania do przekazywania prawdy stawiają przed historykiem kultury dylematy. Czy w poczuciu odpowiedzialności wobec społeczeństwa powinien całkowicie odsłaniać posiadaną wiedzę – nie zawsze budującą, a ponadto niepełną i subiektywną – narażając się na los Kasandry, czy też selekcjonować i retuszować fakty, eksponując te, które mogą posłużyć zamierzonemu efektowi formacyjnemu: bądź to pokrzepieniu serc, bądź – przeciwnie, wywołaniu kompleksu peryferyczności względem mitologizowanej Europy lub postępowego i wyżej ucywilizowanego świata?

Kwestia może być rozmaicie rozstrzygana, ośmielę się jednak dać wyraz przekonaniu, że intencje ideologiczne, nawet chwalebne, mają

w humanistyce krótki oddech i przejściowy tylko efekt, gdyż sprowadzają dyskurs do poziomu publicystyki. Ideologia jest zawsze konstruktem ograniczonym zamiarami perswazyjnymi, zorientowanym pragmatycznie, a przez to pozbawionym zdolności wykraczania poza ramy tego, co zrozumiane i zaakceptowane tu i teraz. Ma na celu takie kształtowanie komunikatu, by był doraźnie skuteczny, przykrojony na miarę percepcji i oczekiwań odbiorcy. Jest to ewidentnie obce misji nauki.

Zważywszy na te niebezpieczeństwa, trzeba przyznać, że szczególnie trudne decyzje stoją przed historykiem i historykiem literatury poruszającym problematykę narodową. Utożsamianie jej (przy użyciu kalki z języka angielskiego) z nacjonalizmem, mającym w polszczyźnie zdecydowanie negatywne konotacje, a nadto dowodzenie, że ów „nacjonalizm” zaistniał w XIX wieku, wydaje się nie do przyjęcia, bo pozostaje w sprzeczności z danymi historycznymi. Wszak poczucie tożsamości zbiorowej, wzbudzone przez autorów religijnych i historycznych już od XII wieku, zyskało wyraz w średniowiecznej ikonice Polski – Małżonki władcy, Matki dumnej ze szlacheckiego potomstwa. W dobie renesansu wzrastało na gruncie stworzonych przez kronikarzy *medii aevi*, a teraz poddanych weryfikacji mitów etnogenetycznych i znalazło oparcie w teorii języka, pielęgnowanego jako cenne patrymonium: przekaz wtopionego w paradygmat gramatyczny obrazu świata oraz zawartej w lekcyce wiedzy o rzeczywistości. W XVII i XVIII wieku więź scalająca grupy etniczne (*gentes*) w organizmie Rzeczypospolitej została potwierdzona setki razy na polach bitew w obronie Ojczyzny. Mając to na uwadze, sądzę, że nadal powinien istnieć kanon utworów literackich i dzieł sztuki zawierających wolny od zideologizowanych stereotypów zapis doświadczenia budującego tożsamość. Sądzę także, że oddalenie serwitutów ideologicznych nie skazuje nas na izolację w dziewiętnastowiecznej „świętyńni wiedzy”. W dziejach nauki polskiej znajdujemy wiele godnych naśladowania przykładów aktywności niezdominowanej przez doraźne zastosowania, a służącej dobru powszechnemu.

Zauważmy ponadto, że jednym ze skutków przenikania ideologii na obszar humanistyki jest tendencja do deprecjonowania partykularnej rodzimości i przeciwstawianie jej temu, co cenione wysoko jako wartość uniwersalna. Znamienne, że tak uformowany ideologem jest odwrotnością głoszonej przez uczonych XIX wieku apoteozy ducha narodo-wego. Definiowali oni literaturę polską w kontekście opozycji „swojskie – obce”, by przekonać społeczeństwo o radykalnej odmienności losów i wyjątkowej szlachetności przesłania zawartego w utworach literackich. Intencje te były w okresie, gdy Polska istniała tylko w sercach jej oby-wateli, zrozumiałe i godne szacunku. Mit stworzony przez historyków i historyków literatury został wszakże z czasem rozmięziony na drobne w retoryce, która utożsamiała polskość z cechami izolującymi i sprowa-dzała ją do stereotypów, co dostarczało nieprzychylnym tej orientacji polemistom celnych argumentów.

Wbrew obu tym narracjom elementarne fakty świadczą, że kategorie rodzimości i europejskości nie mogą być traktowane rozłącznie, lecz są względem siebie rewersyjne. To, co się jawi jako swoiste, pozostaje inte-gralną częścią kultury europejskiej, rozwijaną i przetwarzaną *sponte sua*. W dostrzeżeniu tej reguły przychodzi w sukurs komparatystyka. Pozwala ona poznać wspólnotę opartą na fundamentach chrześcijańskich i hu-manistycznych, śledzić trud uczestniczących w niej Polaków, Litwinów i Rusinów zmierzający do nadania wartościom powszechnym obywatel-stwa w Rzeczypospolitej; przeniesienia ich na swoje terytorium, włącze-nia w istniejącą strukturę i we własny dyskurs, a na koniec realizacji na gruncie ojczystym.

Sposób uprawiania badan porównawczych podlega długotrwałej dyskusji, krytycznej wobec dawnych metod opisu filiacji międzyteksto-wych. Jednak poszukiwanie bilateralnych związków i konwergencji nie przestało być przydatne, gdyż dostarcza danych źródłowych, stanowią-cych podstawę studiów projektowanych multilateralnie. Umożliwia także

poszerzenie obserwacji komparatystycznej poza domenę literatury, objęcie nią tekstów oralnych i piśmiennych wszelkiego autoramentu, wizualnych i muzycznych, a także rytuałów i symboli.

Komparatystyka usytuowana na szerokim obszarze historii kultury dynamizuje poznanie, objawia bowiem niespodziewane interakcje, ukazuje obserwowane przedmioty w świetle nowych skojarzeń. Ponadto na tle tego, co „obce” w porównywanych zbiorach, pozwala dostrzec, że teksty heterogeniczne z racji pochodzenia i kodu kulturowego spotykają się na obszarze idei.

W przeciwieństwie do ideologii, zwykle przypisanych do określonej sytuacji i znikających wraz z nią, idee przejawiają moc długiego trwania i transformacji oraz niezwykłą energię wzbudzania marzeń i nadziei, inspirują więc wszelkie działania tworzące cywilizację. Gdy zostaną docenione badawczo, pozwalają zrozumieć zarówno poszczególne zjawiska, jak ich konstelacje i odkryć koherencję zachowanych w sesamie przeszłości, niezliczonych i pozornie rozproszonych elementów, a przez to umożliwiają stworzenie wizji syntetycznej, zarówno danej epoki, jak formacji ponadepokowych. Ujawniają wspólne źródła dzieł wzrastających w różnych dziedzinach: religijnej, filozoficznej, politycznej, społecznej, artystycznej i literackiej. Są miejscem spotkania przeszłości z teraźniejszością, powrotów myśli i piękna. Ukazują uczonemu zagubionemu w labiryncie tekstów drogę prowadzącą w głąb, w sferę uwolnionych od adiaforyczności znaczeń, gdzie w niezakłóconej powierzchniowymi turbulencjami ciszy słychać spokojny rytm serca narodów.

Idee *humanitas* i *christianitas*, które rzeźbiły przez stulecia janusowe oblicze Europy, w Rzeczypospolitej nie konkurowały z sobą, lecz współpracowały przyjaźnie i tworzyły oryginalną strukturę, trwającą dłużej niż w krajach zachodnich. Studia nad nimi i starania o ich ocalenie, wypowiedzenie w języku dzisiejszym i przystosowanie do realiów teraźniejszości są zatem – w moim przekonaniu – najważniejszą, najbardziej naturalną misją humanisty. Nie jest to jednak przekonanie powszechne.

Dámaso Alonzo przedstawił wizję literatury epok dawnych jako gigantycznej nekropolii. Wyobrażenia współczesna, mniej podniosła, imaginuje rumowisko nagromadzonych przez wieki stereotypów, mitologemów, rozproszonych zdarzeń, niepotrzebnych już rekwizytów i ozdób. W konfrontacji z tym obrazem powstawały różne projekty jego porządkowania, zwykle przy użyciu jednego kryterium, któremu nadawano magiczną wręcz zdolność wyjaśniania wszystkiego. Właściwość tę przypisywano geniuszowi jednostek kreujących historię, ponadczasowemu prawu rozwoju i dekadencji, biologicznym rytmom życia, postępowi cywilizacyjnemu, determinantom ekonomicznym, walce klas, mechanizmom władzy czy przemocy kolonialnej. Łatwo zauważyć, że wszystkie te „zaklęcia” wynikały z iluzorycznego mniemania, że dysponując nimi, można skutecznie zarządzać przedmiotem studiów.

Teorie zakładające determinizm, a jednocześnie przejawiające roszczenia uniwersalizujące, powodowały dehumanizację humanistyki, jej alienację i zagubienie. Prowadziły przy tym do uzależnienia badaczy od preferowanych trendów i rodziły pokusę sterowania rozwojem nauki. Znakiem tego stanu jest inflacja „lityry”, to jest biurokratycznych uregulowań, i stopniowa jej dominacja nad pluralistycznym z natury duchem wyższej uczelni. O skutkach panowania lityry nad duchem pisał św. Paweł (2 Kor 3, 6), i jego diagnoza pozostaje aktualna. Znamienne, że regulacje administracyjne mają tendencję do samoczynnego mnożenia się, charakterystyczną dla organizmów chorych. Widać to jasno w porównaniu z kodeksem etycznym uniwersytetu, przekazywanym przez stulecia niemal bez zmian, a zawartym w lapidarnie krótkim tekście ślubowania doktorskiego.

Gdzie szukać remedium na rozważane problemy? Podpowiada je, przywołany przez Panią Promotor, Jan Kochanowski w *Trenie XIX*:

Ludzkie przygody ludzkie noś,
Jeden jest Pan smutku i nagrody.

„Ludzkie przygody” poetów, myślicieli, polityków, matron i rycerzy, poznawane „po ludzku”, ukazują zgoła odmienny od wspomnianych koncepcji sens dziejów i godną admiringą mądrość pokoleń. Prefigurują i tłumaczą problemy naszej doby, ukryte w gąszczu aporii. Uczą przyjęcia wspólnego losu i skłaniają do podążania za niezliczoną rzeszą tych, którzy żyli przed nami i jak my pielgrzymowali do Pana smutku i nagrody. Tu właśnie, w misterium uobecnienia minionych „rzeczy ludzkich” i ich twórców, żyjących – jak wierzymy – ponad czasem (mimo proklamowanej wielokrotnie „śmierci autora”), sytuuje się centrum humanistyki, jeśli nie chce ona pozostać igraszką intelektualną, lecz pyta o złożone w tekstach idee i wartości, by zaangażować się na rzecz prymarnych dóbr życia społecznego: poznania jako atrybutu człowieka myślącego i przejawu jego godności oraz dziedzictwa kulturowego jako fundamentu terażniejszości i projekcji przyszłości.

Marsilio Ficino przekonywał, że sprzymierzeńcem miłośników mądrości jest przyjaźń, dostojna przez to, że – wolna od wzajemnej adoracji – spełnia się w dążeniu do upragnionego celu: Dobra i Prawdy. Taka przyjaźń wyzwala od idolatrii, zabezpiecza przed zamknięciem się w oficjalnych, a zarazem nieautentycznych formułach. Nadaje relacjom uniwersyteckim, zarówno mistrza z uczniem, jak uczniów (wszyscy nimi jesteśmy) między sobą, piętno prawdziwie ludzkie. Otwiera okna auli wykładowych na powiew życia i radość, gdyż bez nich nauka wiednie i usycha.

Za dar przyjaźni, którą szczerze obdarowywali mnie przez lata Mistrzowie, Koledzy i Uczniowie, szczególnie tu obecni, którą wielkodusznie ofiaruje mi Wspólnota akademicka Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II, składam gorące podziękowanie. Łączę je z życzeniami, by w dalszej pracy udało się zrealizować fascynujące, lecz jakże trudne zadanie:

Ocalić we współczesności, powierzającej losy ludzi postępowi technologicznemu, prawom ekonomii i regułom pragmatycznego działania, istnienie „rzeczy niepotrzebnej” – kultury duchowej, dawnej i terażniejszej.

I więcej – odczytać sens doświadczeń indywidualnych i zbiorowych, w nich bowiem, nie zaś w globalistycznych teoriach, pulsuje życie społeczeństwa. Na koniec – ujrzeć ponad ograniczeniami czasu i przestrzeni horyzont Jedności, upragnionej odwiecznie przez filozofów i mistyków.

Spis treści

Ks. prof. dr hab. Antoni Dębiński	
Słowo Rektora KUL _____	3
Uchwała Senatu _____	7
Prof. dr Giovanna Brogi	
Recenzja _____	11
Prof. dr hab. Katarzyna Meller	
Recenzja _____	19
Prof. dr hab. Mirosława Hanusiewicz-Lavallee	
Laudacja _____	35
Prof. dr hab. Alina Nowicka-Jeżowa	
Wykład _____	45

